

BASZTA WKRÓTCE
ODŻYJE



STRONA 2

WTOREK 22 CZERWCA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 25 (1074)

Rok XXII

ROWERON 2021
KRECI SIĘ NA CAŁEGO
i będzie największym eventem rowerowym w regionie!

WYSTARTOWALIŚMY
Ruszajcie na trasy – powodzenia!

PAMIĘTAJ – pakiety rejestracyjne możesz odebrać
do 30 czerwca w wybranym przez Ciebie punkcie.

RACIBÓRZ RYBNIK ZORY
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ
WODZISŁAW ŚLĄSKI

Zapisałeś się? Chcesz wiedzieć co dalej?
Zapisz się do grupy Roweron na FB!

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 11

WODA W KRANIE JAK WHISKY.

Mieszkańcy PRZERAŻENI jej JAKOŚCIĄ



Mętna i w rdzawym kolorze. Taka woda od kilku dni leci z kranów u niektórych mieszkańców Wodzisławia Śl. – Gdy mieszkańcom zbraknie wody pitnej, PWiK dostarczy ją na indywidualne zgłoszenie – deklarują urzędnicy. **CO JEST PRZYCZYNĄ TAKIEGO STANU WODY?**

STRONA 12

NOWY PLAN
DLA RYBNICKIEJ
I HAŁDY
W RADLINIE

STR. 5

ISSN 1508-8820



25

9 771508 882108

REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

Czy na cmentarzu zabraknie miejsca?

Radny Łukasz Chrzęszcz zapytał urzędników o plany rozwoju cmentarza komunalnego. Odpowiedź może szokować, bo okazuje się, że żadnych planów nie ma.

STRONA 4



NOWA KARETKA DLA POWIATU JUŻ W LIPCU

STRONA 4



Kolorowy pył ZASYPAŁ Trzy Wzgórza



STRONA 18

Ruszył budżet obywatelski 2022 w Rydułtowach

STRONA 6

Co dalej z drogą Pszczyna - Racibórz?

Pytamy samorządowców
i parlamentarzystów



Strona 14 - 17

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Dziennikarz
Nowin
Wodzisławskich

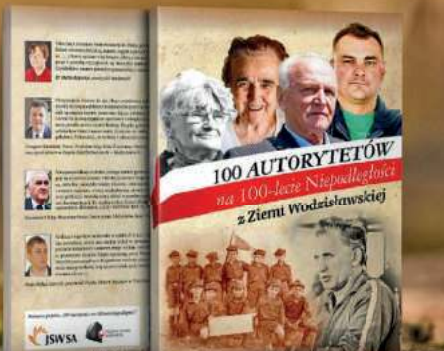
Żar leje się z nieba, a z kranu co?

Kiedy piszę słowa tego felietonu termometr wewnętrzny pokazuje w pomieszczeniu 29 stopni, a z mojego czoła i pleców strumieniami leje się pot. Pragnienie również się wzmacnia, dlatego wypijam już kolejną szklankę wody. Znajdując się w takiej sytuacji, niemiłosiernie wyobrazić sobie wzburzenie i emocje mieszkańców Wodzisławia, którym w czasie fali upałów z kranów pociekła brązowa ciecz, niektórzy śmieją się, że to whisky, inni mówią, że już gotowa herbata. Mieszkańcom jednak jest nie do śmiechu, bo pić trzeba, kąpać się, myć naczynia i pracować także, a w takiej wodzie wydaje się to na pewno niezbyt bezpieczne. Mimo, że według zapewnień urzędników, woda po przegotowaniu nadaje się do spożycia, kto weźmie odpowiedzialność za uszkodzone czajniki, pralki czy zmywarki? Niektórzy komentatorzy sugerują, że to przecież my sami, użytkownicy wodociągu jesteśmy sobie winni, bo zużywamy w tym czasie więcej wody, napełniamy baseny, więc i dostawcy wody muszą uruchamiać dodatkowe pompy, które mogą generować zabrudzenie. Szanowni Państwo, chyba nie trudno przewidzieć, że podczas fali upałów popyt na wodę będzie wzrastał. Inną kwestią jest fakt, że zapasy wody są niewielkie, dlatego wszelkie fantazje basenowe trzeba odłożyć na bok. Czekamy jednak na odpowiedź dostawcy, czyli Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów S.A., który zaopatruje w wodę nasz powiat. Czy wina za brudną wodę faktycznie leży po stronie dostawcy, czy może po stronie nas, użytkowników? Do sprawy wrócimy w kolejnym numerze Nowin Wodzisławskich.

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



Jest termin oficjalnego otwarcia Baszty

WODZISŁAW ŚL. Wodzisławska Baszta swoje drzwi oficjalnie otworzy przed zwiedzającymi już 18 lipca. Wciąż trwają prace przygotowujące ją na ten wielki dzień.

Tymczasem 16 czerwca Basztę odwiedzili wyjątkowi goście: prezydent Mieczysław Kieca, ksiądz prałat Bogusław Płonka, Kazimierz Cichy i członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Prace przygotowujące Basztę do otwarcia trwają. Jednakże 16 czerwca, wyjątkowo, ugościliśmy w wieży wyjątkowe osoby. Po 23 la-

tach od pożaru ponownie jej wielkie drzwi mógł otworzyć zasłużony Kazimierz Cichy. Niedysiejszy opiekun Baszty odwiedził wyremontowaną wieżę w towarzystwie księdza prałata Bogusława Płonki oraz przyjaciół z Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Wzruszające, cieszące serce spotkanie. A i was już powolutku zapraszam do poznania wieży na nowo. Jej oficjalne otwarcie zaplanowane zostało na 18 lipca. Więcej szczegółów już wkrótce – informuje prezydent miasta Wodzisławia Śląskiego, Mieczysław Kieca.

AgaKa



Średnio 512 kg odpadów komunalnych wytworzył w 2020 r. przeciętny mieszkaniec gminy Gorzyce. Jakich śmieci mieszkańcy oddali najwięcej?

Ile w zeszłym roku mieszkańcy Gorzyc wytworzyli śmieci?

GORZYCE Kilka tygodni temu Urząd Gminy w Gorzycach opublikował dokument pn. Analiza Stanu Gospodarki Odpadami Komunalnymi za 2020 r. Oceniono w nim, że funkcjonujący system należy określić jako poprawny. Po przeczytaniu raportu wybraliśmy najważniejsze informacje, jakie w nim zawarto. Publikujemy je poniżej.

Śmieci więcej niż dwa lata temu

W minionym roku z terenu gminy Gorzyce odebrano od mieszkańców łącznie 8 357 ton odpadów komunalnych. Na tę liczbę głównie składały się: niesegregowane (zmieszane) odpady (4 327 ton), popiół (1 539 ton), odpady zbierane selektywnie (1 199 ton), bioodpady (736 ton) oraz odpady wielkogabarytowe (508 ton). W porównaniu do 2019 r. mieszkańcy Gorzyc wytworzyli nieco więcej śmieci, ponieważ odebrano ich wtedy 8 186 ton. Zmieszanych odpadów komunalnych było wtedy 3 977 ton, bioodpadów – 904 ton, popiołu – 1 914 ton, odpadów zbieranych selektywnie – 1 049 ton, a odpadów wielkogabarytowych – 316 ton. Z kolei w 2018 r. odebrano od mieszkańców łącznie 8 624 ton odpadów.

Ile odpadów oddano do PSZOK-u?

W Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Bogumińskiej od stycznia do grudnia 2020 r. łącznie od mieszkańców odebrano 1 125 ton odpadów komunalnych zbieranych selektywnie. Najwięcej oddano: odpadów wielkogabarytowych – 293 ton, zmieszanych odpady z betonu, gruzu ceglanego, odpadów ceramicznych i

elementów wyposażenia – 263 ton oraz odpadów ulegających biodegradacji – 240 ton. Dla porównania w 2019 r. w PSZOK-u łącznie odebrano 2 126 ton śmieci, a w 2018 r. – 1 723 ton.

PSZOK do rozbudowy

Od listopada zeszłego roku mieszkańcy mogą korzystać z dwóch pojemników w kształcie serc, do których mogą wrzucać plastikowe nakrętki. Jak czytamy w raporcie, w ubiegłym roku na terenie gminy nie zrealizowano żadnych zadań inwestycyjnych związanych z gospodarowaniem odpadów komunalnych. Powód? Takie potrzeby się nie pojawiły. Jednak ze względu na ilość odpadów przez mieszkańców PSZOK-u w ciągu najbliższych lat konieczne będzie podjęcie działań przez władze mających na celu jego rozbudowę.

Umowy dla przedsiębiorców

Zeszlórocznym systemem odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych realizowanym przez gminę objęte były wszystkie nieruchomości zamieszkałe. Było to dokładnie 5 517 nieruchomości, co przełożyło się na 18 521 osób. Mieszkańcy gminy odprowadzali opłatę za zagospodarowanie śmieci (czyli 28,50 zł od osoby na miesiąc za zbiorczą selektywną) na rachunek indywidualny, a w przypadku nieruchomości niezamieszkałych korzystali z usług przedsiębiorców posiadających wpis do rejestru działalności regulowanej prowadzonej przez wójta gminy Gorzyce, podpisując z

nimi indywidualne umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. W sumie podpisano 35 takich umów z 2 przedsiębiorcami.

Koszty rosną

Ogółem koszty systemem odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych poniesione w 2020 r. zamknęły się w kwocie 6 126 149 zł. Wykonawcą zadania było konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej ALBA z Chorzowa oraz Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych EMPOL z Tylmanowa. We wcześniejszych latach koszty systemu były mniejsze. W 2019 r. wyniosły – 4 950 858 zł, a w 2018 r. – 3 610 282 zł. (juk)

LOSOWALI WNIOSKI na dotacje



MSZANA 15 czerwca w Urzędzie Gminy Mszana odbyło się losowanie wniosków złożonych w ramach naboru uzupełniającego na dotacje, których Gmina Mszana udziela do wymiany starych kotłów c.o.

Wolnych miejsc było 13, w tym 7 na inwestycję polegającą na wymianie kotła węglowego na kocioł gazowy oraz 6 w zakresie wymiany starego kotła węglowego na węglowy V klasy z automatycznym załadunkiem paliwa.

W losowaniu udział wzięło 71 wniosków złożonych w wyznaczonym terminie dodatkowego naboru (od 7 do

11 czerwca br.). Z losowania sporządzono dwie odrębne listy – na gaz i na węgiel. Osoby, które nie zakwalifikowały się na listy podstawowe, wpisane zostały na listy rezerwowe. W razie rezygnacji, do dofinansowania będą kwalifikowane kolejne osoby z listy rezerwowej.

Osoby, które znalazły się na listach podstawowych informowane będą o terminie podpisania umowy i dalszych krokach telefonicznie. W sumie w tym roku gmina udzieli dotacji na 272 inwestycje na wymianę nieekologicznych kotłów na nowe, gazowe, na pellet i węglowe V klasy.

AgaKa

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a

tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5

tel. 32 666 0 111

Szpital ma ponad 4 mln zł straty. To efekt pandemii?

Strata wodzisławsko-rydułtowskiego szpitala za zeszły rok jest większa, niż początkowo przewidywano i planowano. I to o prawie 1,5 mln zł. Głównym powodem większego długu okazała się pandemia.

POWIAT W trakcie jednego z czerwcowych posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego jego członkowie omawiali sprawozdania finansowe Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. za zeszły rok. Pod lupę wzięli również raport niezależnego biegłego rewidenta w tej sprawie. Zgodnie z jego opinią sprawozdanie lecznicy przedstawia rzetelny i jasny obraz sytuacji majątkowej i finansowej Zakładu, ale zwraca także uwagę na stratę, którą generuje.

Strata większa niż zakładano

Bilans wodzisławsko-rydułtowskiego szpitala sporządzo-

ny na ostatni dzień 2020 r. po stronie aktywów i pasywów zamknął się sumą około 42,1 mln zł. Rachunek zysków i strat wykazuje z kolei stratę netto w wysokości nieco ponad 4 mln zł. W trakcie posiedzenia dyrektor lecznicy Krzysztof Kowalik wyjaśnił, że strata, która pierwotnie była zakładana na poziomie około 2,7 mln zł, została zwiększona o rezerwę w wysokości prawie 1,5 mln zł, którą zakład był zobowiązany utworzyć.

Negatywne skutki pandemii

– Konieczność powstania rezerwy wynikała ze względu na to, że NFZ na skutek pandemii i braku możliwości realizacji kontraktów w dotychczasowym

zakresie uruchomił mechanizm wypłacania 1/12 z części środków z umowy za świadczenia zdrowotne wykonywane poza ryczałtem, czyli m.in. świadczenia w zakresie endoprotezoplastyki, świadczenia onkologiczne wykonywane w poradniach ambulatoryjnych, świadczenia poza ryczałtem wykonywane w oddziale rehabilitacyjnym, pracowni endoskopii – tłumaczył dyrektor Kowalik. Dodał, że z uwagi na to, że nie ma jasnej interpretacji i stanowiska Ministerstwa Zdrowia, jak i NFZ, co do formy rozliczenia tych świadczeń, stąd zalecenie biegłego rewidenta, żeby utworzyć taką rezerwę odpowiadającą części niezrealizowanych świadczeń z



Utworzona rezerwa w wysokości prawie 1,5 mln zł obciąża stratę wodzisławsko-rydułtowskiego szpitala na kwotę nieco ponad 4 mln zł. – Większy dług nie jest winą Zakładu, tylko sytuacji, jaka miała miejsce – uważa biegły rewident Magdalena Biernat.

kontraktu, która jednocześnie zwiększa stratę finansową.

W 2019 roku 3,6 mln zł na minusie

Podczas obrad członk zarządu Kornelia Newy wyraziła żal z powodu okoliczności zewnętrznych, które w tak negatywny sposób wpłynęły na działalność PPZOZ-u. – Gdy-

by nie ta rezerwa, to wynik finansowy przedstawiałby się inaczej i strata byłaby niższa niż w roku 2019 – zauważyła. Przypomnijmy, że wówczas wyniosła ona nieco ponad 3,6 mln zł. Starosta Leszek Bizoń zgodził się z opinią Kornelii Newy. Dodał, że strata nie tylko byłaby niższa niż dwa lata temu, ale też mieściłaby się

w kosztach amortyzacji, więc utworzona rezerwa wpływa niekorzystnie na wysokość wyniku finansowego lecznicy.

Sposób finansowania szpitali powinien być zmieniony?

Biegły rewident Magdalena Biernat stwierdziła, że, wbrew pozorom, zeszły rok wcale nie wygląda bardzo źle. – Oczywiście strata, jaką osiągnął PPZOZ jest wysoka, ale duża jej część, bo około 1/3 to rezerwa na ewentualne zobowiązania z tytułu niewykonania kontraktu, co nie jest winą szpitala, tylko sytuacji, jaka miała miejsce – zauważyła. Magdalena Biernat zwróciła również uwagę na sposób naliczania środków dla szpitala za jego usługi. – Nie jest on najlepszy, co widać po wynikach w zasadzie wszystkich szpitali w kraju – mówiła. – Niewątpliwie sposób finansowania szpitali powinien być zmieniony, żeby nie doprowadzało to do dalszych strat podmiotów leczniczych. Z tego co obserwuję, to te zmiany wcale nie idą ku lepszemu, jak np. to, że część świadczeń jest rozliczana za wykonanie, a nie w ryczałcie, jak np. pediatria, która zaczyna być problematyczna w tym względzie – dodała na koniec. (juk)

Archidiecezja katowicka ogłosiła zmiany personalne w parafiach. Gdzie pojawią się nowi księża na terenie powiatu wodzisławskiego?

Pięć naszych parafii z nowymi wikariuszami

POWIAT Prawie 90 księży, w tym trzech tegorocznych neoprezbiterów archidiecezji katowickiej, 15 czerwca otrzymało dekrety z rąk arcybiskupa Wiktora Skworca. Od 28 sierpnia podejmą oni obowiązki w nowych placówkach duszpasterskich.

W powiecie wodzisławskim z końcem sierpnia księża rozpoczną pracę w pięciu nowych parafiach. I tak: ks. Jakub Dudek (neoprezbiter) został skierowany do parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie; ks. Tomasz Antczak – do parafii pw. Świętego Anioła Stróża w Gorzycach; ks. Łukasz Kocima – do parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie; ks. Sebastian Kreczmański – do parafii pw. Świętego Herberta w Wodzisławiu Śl.; ks. Piotr Mroczkowski – do parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Radlinie.

Wydarzenie odbyło się w katowickiej katedrze Chrystu-



Metropolita katowicki wraz z biskupami pomocniczymi Markiem Szkudłą i Adamem Wodarczykiem przekazywali dekrety księżom wikariuszom

sa Króla. Poprzedziło je nabożeństwo postania, gdzie słowo do księży wygłosił metropolita katowicki. Nawiązując do myśli papieża Franciszka, abp Skworec zauważył, że „czas pandemii” będzie polegał nie tyle na ponownym uruchomieniu działań, ale na zaczynaniu działań od nowa. – W tym sensie czas wirusa staje się naszym kairosem, w którym

Kościół musi ciągle na nowo w otwartości na Ducha Świętego odkrywać własną misję – zaznaczył i przypomniał, że trwająca pandemia w wielu miejscach stała się szansą dla ewangelizacji, realizowanej w duchu ogromnego chrześcijańskiego zapału, z wykorzystaniem nieznanych dotąd metod i środków wyrazu.

(juk)

REKLAMA

**Wyprzedź lato
zamontuj klimatyzację
już dziś!**

ceny z montażem
już od 2390 PLN

**serwis
klimatyzacji już
od 150 PLN**

Eko-Nowa tel. 791 324 530 buderuswodz@gmail.com
ul. Michalskiego 4, Wodzisław Śląski,

podane ceny są cenami brutto
i obowiązują do 30.06.2021

Radny Łukasz Chrzęszcz alarmuje, że na cmentarzu komunalnym w Wodzisławiu Śl. jest coraz mniej miejsc na pochówki. Pomoc mogłaby budowa kolumbarium, ale miasto nie ma pieniędzy.

Co dalej z cmentarzem? Miasto nie posiada planu

WODZISŁAW ŚL. Z obserwacji radnego Łukasza Chrzęszcza wynika, że ubywa miejsc na cmentarzu komunalnym w Wodzisławiu Śl. – W związku z rosnącym współczynnikiem zgonów i starzejącym się społeczeństwem zauważamy zmniejszający się teren cmentarza komunalnego – uważa radny. – Nasuwa się myśl, że w ciągu kilkunastu lat w Wodzisławiu może zabraknąć miejsc na chowanie zmarłych – dodaje.

Bez planu i za drogę

Zdaniem radnego pomoc mogłaby budowa kolumbarium, czyli zbiorowego grobowca z niszami na urny z prochami zmarłych.

Rajca postanowił złożyć interpelację w tej sprawie. Chciał się jednocześnie dowiedzieć, jak długoterminowy jest plan miasta w zakresie przygotowania miejsc na pochówki.

Odpowiedź ze strony urzędników zaskakuje. – Miasto na

chwile obecną nie posiada długoterminowego planu w zakresie miejsc na pochówki – przyznaje naczelnik Katarzyna Banek z wydziału gospodarki komunalnej Urzędu Miasta w Wodzisławiu Śl.

Pani naczelnik tłumaczy, że miasto przed laty analizowało temat budowy kolumbarium, ale inwestycja okazała się za droga. – Służby Komunalne miasta posiadają projekt kolumbarium wykonany w 2009 r. Jednakże projekt ten nie został zrealizowany z uwagi na wysoki koszt budowy i brak środków na ten cel – wyjaśnia.

Co z drzewami?

Radny Chrzęszcz pod lupę wziął też wątek wycinki drzew na cmentarzu. – Wyznaczanie nowych terenów pod groby powoduje masową wycinkę drzew. Do tego stopnia, że wkrótce większość drzew zniknie z terenu cmentarza komunalnego – uważa radny. – A przecież polskie przepisy

▲ Radny Łukasz Chrzęszcz uważa, że miasto powinno mieć długoterminowy plan w zakresie ilości miejsc pod przyszłe pochówki

prawa utożsamiają cmentarz z terenem zieleni i zalecają, aby projektować go i utrzymywać jako park. Fachowcy radzą, by sadzić na cmentarzach długowieczne drzewa ze strzełą koroną, odporne na suszę, uszkodzenia korzeni i niekwitujące, by nie zaśmieczać nagrobków – dodaje rajca.

Czy zatem miasto planuje nowe nasadzenia na cmentarzu komunalnym? – Obecnie na terenie cmentarza komunalnego tworzone są, zgodnie z planem, nowe kwatery. W tym celu usunięte zostały tzw. samosiejki, nie wymagające uzyskania decyzji na wycinkę – przekazuje naczelnik Katarzyna Banek. Dodaje, że cmentarz traktowany jest jako park pamięci, dlatego zieleni jest i będzie istotnym jego elementem. (mak)



Już na początku lipca tabor Pogotowia Ratunkowego działającego przy szpitalu w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach zostanie wzmocniony o nowy ambulans.

Wodzisławsko-rydułtowskie pogotowie będzie miało nową karetkę. To powód do dużego zadowolenia

POWIAT Powiatowy Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. pozyskał 520 tys. zł w ramach projektu Ministerstwa Zdrowia pn. Realizacja zadań związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid-19 współfinansowanego przez Unię Europejską.

Jak przekazuje Magdalena Spandel ze Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl., otrzymane pieniądze zostały podzielone na dwa zadania. 500 tys. zł szpital przeznaczył na zakup nowego ambulansu. Z kolei 20 tys. zł – na środki ochrony indywidualnej.

Nowa karetka marki Renault wzmocni tabor Pogotowia Ratunkowego PPZOZ-u już niedługo, bo na początku lipca. Będzie to ambulans typu P, czyli pojazd podstawowego zespołu ratownictwa medycznego (obecność lekarza w zespole nie jest wymaga-



Nowa karetka marki renault wzmocni tabor Pogotowia Ratunkowego PPZOZ-u już niedługo, bo na początku lipca

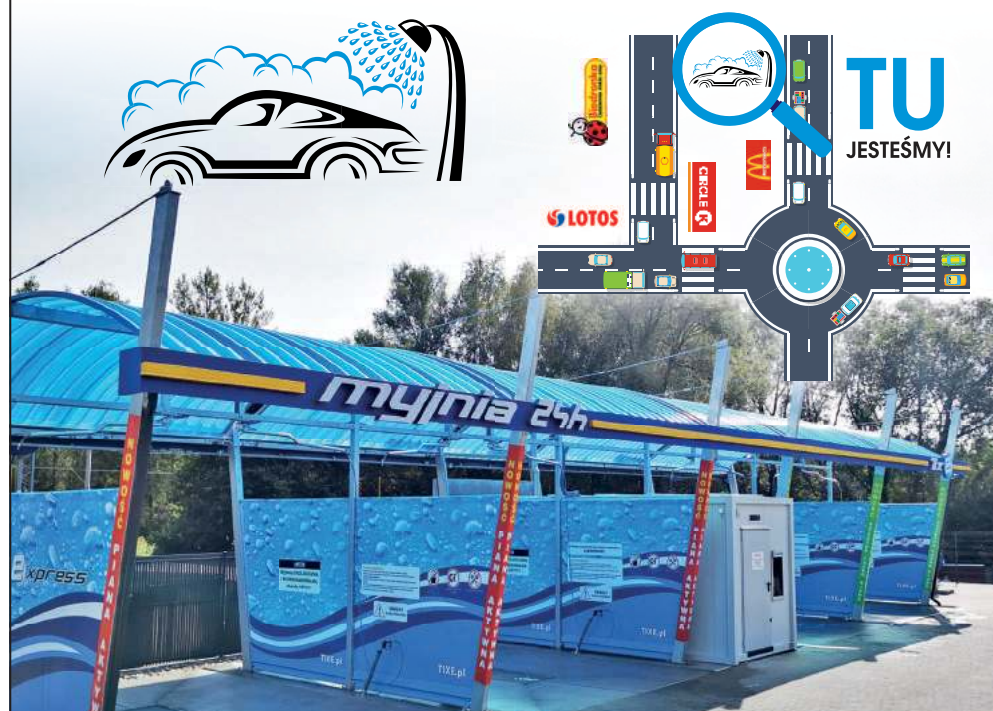
na), który kierowany jest do wypadków, urazów oraz zachorowań. Samochód zastąpi wysłużoną karetkę z 2014 r.

– Bardzo się cieszymy, że nasz szpital będzie miał nową karetkę. To powód do dużego zadowolenia, bo tego rodza-

ju sprzęt szybko się zużywa – przyznaje nam dyrektor PPZOZ-u Krzysztof Kowalik. – Niewątpliwie przyczyni się ona do poprawy bezpieczeństwa pacjentów, ale również personelu, który z niej będzie korzystał – dodaje. (juk)

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA

CZTERY STANOWISKA: dwa z pianą aktywną, dwa ze szczotką turbo piana



WODZISŁAW ŚL. UL. JASTRZĘBSKA 18

za McDonald's



**Samochodowa Myjnia
Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski**

Ida wakacje – to dobry moment, by rzucić palenie

Zbliżające się wakacje motywują, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie. Jednym z postanowień może być rzucenie palenia, czy rzeczywiście alternatywne produkty zawierające nikotynę mogą w tym pomóc?

Przyjrzyjmy się alternatywom dla palaczy. Niedawno prof. Frank Baeyens z Katolickiego Uniwersytetu w Leuven (Belgia) poinformował, że prowadzone na jego macierzystym uniwersytecie badania dowodzą, iż 40 proc. Belgów, którzy podjęli zakończoną sukcesem próbę rzucenia palenia, używało podczas tego procesu e-papierosów. Do podobnych wniosków doszli autorzy siódmego raportu Public Health England (PHE)¹, brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego, który mówi, że e-papierosy są nawet bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Przez wiele lat palacze szukający alternatyw mieli do wyboru jedynie metody farmakologiczne, ale w ostatnich latach zyskiwały coraz więcej możliwości wyboru produktów, które potencjalnie mogą redukować szkodliwy wpływ nałogu na zdrowie. Na rynku istnieje kilka kategorii: wspomniane e-papierosy, cieszące się coraz większą popularnością produkty do podgrzewania tytoniu, np. gło Hyper, a także zupełnie nowe w Polsce doustne saszetki nikotynowe. Saszetki zostały umieszczone na opracowanej przez naukowców tzw. skali risk continuum (przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny), jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów – poza nikotynową terapią zastępczą, czyli wspomnianymi gumami i plastrami.

Saszetki nikotynowe są dużo mniej szkodliwe od standardowego papierosa nie tylko dlatego, że nie wytwarzają dymu, ale nie zawierają tytoniu, a tylko nikotynę. Umożliwiają jej dostarczenie w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych i zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów, o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nałogiem. Saszetkom nikotynowym wnikliwie przygląda się między innymi także prof. Andrzej Sobczak ze Ślą-



skiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który na swoim blogu² pisze: – Niewątpliwie mamy do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę. Jeśli palacze zdobędą się na wysiłek aby całkowicie przejść z palnych wyrobów tytoniowych na woreczki nikotynowe, będzie to tylko z korzyścią dla ich zdrowia, a być może również wspomagać proces uniezależnienia się od nikotyny. Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania – tym bardziej, że saszetek nikotynowych, np. dostępnych od czerwca w Polsce VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, bez szkody i dyskomfortu dla innych. Nadchodzące wakacje często wiążą się z długimi podróżami, czasem wspólnym (publicznym) środkiem transportu, więcej czasu spędzamy w towarzystwie, (któremu może przeszkadzać zapach tytoniu, nie mówiąc już o szkodliwości biernego palenia), a wreszcie ten wolny czas może być kolejnym pretekstem, by podjąć wyzwanie i zadbać o swoje zdrowie.

¹ <https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>

² <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wyduje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywołanych-paleniem-tytoniu/>

W Radlinie miało dojść do zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o obszar przy ul. Rybnickiej. Z jednej strony proponowane zmiany mają pozwolić przedsiębiorcom na działalność bliżej drogi krajowej, a z drugiej pozwolą na... rozbudowę hałdy. Do zmian nie doszło, bo radni mieli zbyt dużo wątpliwości.

Zmiana dla ulicy Rybnickiej i dla terenu pod rozbudowę hałdy

RADLIN W maju na sesji rady miasta w Radlinie radcy dyskutowali nad zmianami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Jedną z przygotowanych uchwał dotyczyła ponad 300-hektarowego obszaru zlokalizowanego się przy ul. Rybnickiej oraz bocznej ul. Rybnickiej.

Bliżej drogi

Obecnie dla tego obszaru w dużej mierze obowiązują zapisy planu zagospodarowania przestrzennego uchwalonego w 2001 r. Skąd zatem impuls do wprowadzenia zmian? Miasto tłumaczy, że chodzi m.in. o przedsiębiorców, którzy mają tereny przy ul. Rybnickiej, czyli drodze krajowej. Teraz, nawet jeśli ktoś posiada działkę przy tej mocno uczęszczanej drodze, może uruchamiać działalność w odległości 40 m od

krawędzi jezdni. To daleko od drogi. – Zależało nam na zapisie, by zmniejszyć tę odległość. Propozycja to ok. 13 metrów od krawędzi jezdni – mówi Dagmara Jamrozowicz z wydziału urbanistyki i inwestycji w Urzędzie Miasta w Radlinie. W jednym miejscu może to być 10 metrów od krawędzi jezdni, a nieco dalej 15 metrów. Taki rozrzut wynika z ustaleń z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, która planuje przebudowę ul. Rybnickiej.

Co z rozbudową hałdy?

Zmiana miała dotyczyć również obszaru, który budzi kontrowersje wśród części mieszkańców. Polska Grupa Górnicza planuje rozbudować hałdę w Radlinie. Inwestycja miałaby rozpocząć się około 2027 r. Nowa część ma być powiększeniem istniejącej bryły

o około 15 proc. w kierunku południowym. Obecnie dla terenu, który kopalnia zabezpieczyła pod rozbudowę hałdy, obowiązuje wspomniany plan zagospodarowania przestrzennego z 2001 r. Wynika z niego, że teren nie może być w całości wykorzystany pod składowanie kamienia, bo są to m.in. „tereny dolin i cieków wodnych”. Wpłynął więc wniosek o zmianę w planie zagospodarowania dla tego obszaru. Propozycja urzędu jest taka, że uwzględnić zapis o możliwości składowania odpadów wydobywczych. – Ewentualna zmiana w planie dopuści możliwość składowania odpadów wydobywczych, ale to nie oznacza, że hałda tam powstanie, bo wiele będzie zależało od realizacji planów wydobywczych kopalni – zaznacza wiceburmistrz Radlina Zbigniew Podleśny. Proponowana zmiana w

planie zakazuje tam składowania odpadów niebezpiecznych oraz śmieci.

Zieleń mocno dyskutowana

Kością niezgody okazała się propozycja względem przedsiębiorców, którzy działają m.in. przy bocznej Rybnickiej. W czym rzecz? Plan zagospodarowania przestrzennego musi być zgodny z zapisami tzw. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Takie studium Radlin uchwalał w 2018 r. Od tamtego mo-

mentu wszelkie zmiany w planie zagospodarowania muszą być spójne ze studium. Wspomniane studium zakłada, że na terenie przedsiębiorstw obszar zielony ma stanowić 40 proc. działki (tzw. teren biologicznie czynny). Kilku przedsiębiorcom nie spodobała się ta propozycja (bo obecnie teren zielony ma zajmować 30 proc.). Wyszli więc z pomysłem, by jeszcze zmniejszyć obszar zielony – do 10 proc. Na to nie zgodził się urząd. Stało na tym, że tereny przedsiębiorców, którzy nie akceptują nowych zapisów planu, zostaną wyłączone z planowanych zmian (będzie u nich tak, jak jest aktualnie, czyli 30

proc. terenu zielonego).

Ostatecznie uchwała o zmianach w planie przestrzennym i tak nie weszła w życie, bo wśród radców wywiązała się długa i burzliwa dyskusja – zarówno o samych głosowaniu (przepisy nakazują głosowanie każdej uwagi do planu osobno), jak i samych zmianach. Projekt został więc zdjęty z porządku obrad. Radcy mają jeszcze raz spotkać się w tej sprawie i projekt ma wrócić do porządku obrad na czerwcowej sesji.

(mak)

▼ Zmiany mają objąć plan zagospodarowania przestrzennego przy ul. Rybnickiej i bocznej ul. Rybnickiej w Radlinie




karuzela

ZAPRASZA NA
GORĄCE PROMOCJE
W NIEDZIEŁĘ
HANDLOWĄ
29 CZERWCA

Niedziela handlowa 10.00 – 20.00
Poniedziałek – Sobota 9.00 – 21.00

W Rydułtowach ruszyła kolejna edycja budżetu obywatelskiego. Pula do wykorzystania to 100 tys. zł. Mieszkańcy mogą już zgłaszać swoje pomysły.

100 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA PROJEKTY MIESZKAŃCÓW

RYDUŁTOWY Do tej pory, dzięki budżetowi obywatelskiemu, w Rydułtowach udało się zrealizować szereg projektów autorstwa mieszkańców. Przykłady? Najmłodsi mogą bawić się na zmodernizowanym placu zabaw przy ulicy Traugutta, a starsi korzystać z siłowni w parku Hvidovre. Na terenie miasta zainstalowano też defibrylatory ratujące życie.

Wystartował

Niedawno rozpoczęła się kolejna edycja budżetu obywatelskiego. Do wykorzystania jest kwota 100 tys. zł, czyli tyle, co w poprzedniej edycji. – Ze względu na pandemię nie zwiększaliśmy puli – wyjaśnia sekretarz miasta

Krzysztof Jędrośka.

O najlepszym projekcie zdecydują mieszkańcy w powszechnym głosowaniu. Co ważne – koszt realizacji jednego projektu nie może przekroczyć 80 tys. zł. To daje mieszkańcom możliwości pozyskania środków na bardziej kosztowne pomysły, bo – przypomnijmy – przy pierwszych odsłonach budżetu można było wnioskować o maksymalnie 25 tys. zł. Teraz pole do popisu jest większe.

Jak zgłosić swój pomysł?

Procedura jest prosta. Każdy z mieszkańców może złożyć projekt przedsięwzięcia, które jego zdaniem powinno

być zrealizowane. Wraz z projektem złożyć trzeba minimum 20 podpisów innych mieszkańców popierających ten pomysł. Projekty można zgłaszać dwójako. Albo od 14 czerwca do 8 sierpnia przez stronę internetową: budzet.rydultowy.pl. Albo od 14 czerwca do 6 sierpnia w formie papierowej, przynosząc wydrukowany i wypełniony specjalny formularz do Urzędu Miasta w Rydułtowach.

Co dalej?

Wszystkie zgłoszone projekty będą podlegać weryfikacji. Powołany zespół ds. budżetu obywatelskiego sprawdzi, czy projekty są kompletne, czy spełniają wy-

mogi formalne, czy są wykonalne technicznie. Następnie projekty zostaną oddane pod ocenę mieszkańców. W tym etapie mieszkańcy będą mogli głosować na wybrany przez siebie projekt. Głosować będzie można przez stronę internetową budzet.rydultowy.pl od 1 września do 3 października lub w formie papierowej w specjalnych punktach głosowania od 1 września do 1 października. Po przeprowadzeniu głosowania zespół ds. budżetu obywatelskiego stworzy listę rankingową, na której umieszczone zostaną te projekty, które uzyskają co najmniej 100 głosów. Z kolei projekty o największej ilości głosów będą zrealizowane w

kolejności – aż do wyczerpania się kwoty 100 tys. zł.

Trzy w jednym

– W tym roku w sposób szczególny chcemy zachęcić mieszkańców do udziału w budżecie obywatelskim. Na terenie miasta są już plakaty i banery, które promują tę inicjatywę – podkreśla sekretarz Krzysztof Jędrośka.

Z kolei trzy niedziele z rzędu – 20 czerwca (rynek), 27 czerwca (ROKO) i 4 lipca (Radoszów) zaplanowano wydarzenia zachęcające mieszkańców do składania pomysłów w ramach budżetu lub do konsultowania ich. Na przykład ktoś wpadnie na pomysł utworzenia wybiegu dla psów. Warto dopytać urzędni-

ków, czy w danym miejscu na terenie Rydułtów taka inwestycja jest w ogóle możliwa, czy pozwala na to plan zagospodarowania przestrzennego.

– To będą działania łączone. Będzie też możliwość zaszczepienia się na miejscu przeciwko koronawirusowi preparatem firmy Pfizer. Na szczepienie nie trzeba się rejestrować. Należy zabrać ze sobą dowód osobisty. Poza tym czynny będzie punkt mobilny Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Będzie można od razu spisać się. Z tym, że my nie możemy pomagać w samym spisie, natomiast oferujemy pomoc w obsłudze programu – wyjaśnia sekretarz. **(mak)**

Co ważne, zwycięskie projekty będą realizowane w 2022 r.

ZARABIAJ NA BUDOWACH NAWET

600 zł

DZIENNIE NA RĘKĘ!



85 730 00 00



– **Prawidłowy stosunek kierujących do pieszych to nie tylko wynik przestrzegania przepisów, ale dowód kultury i dobrego wychowania – przypomina w swoim felietonie Władysław Szymura, były wieloletni wykładowca przepisów ruchu drogowego i instruktor.**

Nie zawsze jesteś kierowcą, JESTEŚ TEŻ PIESZYM

Ruch drogowy opiera się na żelaznej dyscyplinie obowiązującej wszystkich jego uczestników. Błąd jednego z nich może spowodować lawinowe konsekwencje o rozległych i groźnych skutkach. Nie ma więc miejsca na pobłażanie, tym bardziej, że kto naprawdę chce poznać nowe przepisy, kto rozumie, że znać je powinien, ma bardzo ułatwione zadanie korzystając z różnych dostępnych źródeł, bo tych nie brakuje.

Żaden z uczestników ruchu – ani kierujący, ani pieszy – nie może się już dziś tłumaczyć nieznanością przepisów. Istnieć mogą tylko nieliczne wyjątki, ale w sytuacjach szczególnych. Niekiedy uczestnik ruchu naruszający przepisy może rzeczywiście obronić się ich nieznanością, ale skuteczność takiej obrony możliwa byłaby tylko wówczas, gdyby wykazał, że mimo najlepszych chęci i mimo przejawiania niezbędnej staranności, nie mógł on dowiedzieć się o istnieniu przepisów, które go obowiązują. Taka sytuacja w odnie-

sieniu do prawa drogowego jest niemożliwa. Pamiętajmy o tym. A że nastąpiły zmiany w przepisach, więc tym bardziej szukajmy tej wiedzy.

A zanim o wprowadzonych zmianach, coś „z innej beczki”. Otóż w jednym z artykułów (felietonie redaktora naczelnego „Nowin Wodzisławskich” Artura Marcisza) przeczytałem o wywożeniu błota na kołach samochodów pracujących na różnego rodzaju budowach i nanoszeniu tego błota na drogi publiczne. Nikt tym problemem się nie przejmuję i nie reaguje na tego rodzaju praktyki. Przypomnę art. 45 pkt. 9 kodeksu drogowego – zakazy porządkowe. Zabrania się: „zaśmiecania lub zanieczyszczania drogi”. Taki stan powoduje niebezpieczeństwo na jezdni, bowiem błoto, gлина, ziemia w połączeniu z wodą, w czasie opadów deszczu – to duże zagrożenie w trakcie jazdy i hamowania pojazdu. Takich sytuacji na naszych drogach nie brakuje. Otóż przy tej okazji przypominała

mi się sytuacja, kiedy pracowałem w Niemczech na budowach. Wyposażono mnie w wąż gumowy, postawiono przed bramą (lub innym wyjazdem z budowy) po to by każdorazowo każdą oponę wyjeżdżającego samochodu splukiwać wodą, nie pozostawiając na oponach błota. Majster każdorazowo sprawdzał wykonanie mojej czynności. Kiedyś, gdy wypuściłem pojazd z niedokładnie wyczyszczonymi oponami, co uwidoczniło się na jezdni (prosił mnie kierowca, któremu się spieszyło), potracono mi ciężko zapracowane marki. Tak to wyglądało „tam” i wiem, że tak jest do tej pory. Można to skwitować powiedzeniem, że „co kraj, to obyczaj”. Zresztą dopowiedzcie sobie sami. Chodziło i chodzi tam o bezpieczeństwo.

O przepisach dla pieszych pisałem już wielokrotnie, domagając się uporządkowania. Statystyki wypadków na przejściach dla pieszych wołają o pomstę do nieba. Polska jest w Europie rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę wypadków z

udziałem pieszych, szczególnie na przejściach. Nareszcie doczekaliśmy się zmian w prawie dotyczącym pieszych. Ale przed tym przypomnę, jak było do niedawna. Art. 26 pkt. 1 kodeksu drogowego stanowił: „kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest zobowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwo pieszememu znajdującemu się na przejściu”. Już od 1 czerwca obowiązują dość poważne zmiany w przepisach, w tym pierwszeństwo dla pieszego wchodzącego na przejście, a nie – jak miało to miejsce do tej pory, znajdującemu się na pasach. To oznacza, że kierowca zbliżający się do pasów musi być przygotowany do nagłego hamowania. Chodzi przede wszystkim o udzielenie pierwszeństwa pieszym, którzy znajdują się na chodniku i swoim zachowaniem sygnalizują wejście na przejście.

W związku z tymi zmianami apeluję do kierowców o zachowanie wyjątkowej uwagi w myśl zasady „myśl i przewidyj”. Obowiązkiem naszym jest uczynić wszystko, by nie dopuścić do uderzenia w człowieka. Piesi muszą znać przepisy ruchu w pewnym zakresie, lecz nikt ich nie sprawdza, czy tak jest w istocie. Nie wymaga się przecież od pieszego „prawa chodzenia”, tak jak od kierowców prawa jazdy. Tak więc nigdy nie można być pewnym wiedzy pieszego w

zakresie przepisów ruchu i tu zasada „ograniczonego zaufania” nabiera szczególnego znaczenia. Nikt też nie sprawdza „kwalifikacji zdrowotnych” pieszego, zatem może to być człowiek niedoświadczony, chory umysłowo, nietrzeźwy itp. Szczególnie podejrzliwie należy traktować zachowania dzieci oraz osób starszych. Przedstawiciele każdej z tych grup, choć z różnych powodów, skłonni są do nieobliczalnych zachowań. Potrafią nagle zatrzymać się na przejściu, cofnąć się, przyspieszyć kroku... Widząc takiego człowieka, przygotuj się do zatrzymania pojazdu, bo nie jesteś w stanie przewidzieć, co zrobi. Jeśli na krawędzi chodnika oczekuje na możliwość przejścia duża grupa osób, uważaj, gdyż bardzo często zachowanie jednego pieszego prowokuje – na zasadzie „owczego pędu” – inne osoby do wtargnięcia na jezdnię tuż przed samochodem.

Nie przejeżdżaj też zbyt blisko pieszych stojących na skraju chodnika, gdyż któryś z nich może wychylić się lub zsunąć z krawężnika na jezdnię i wtedy twój samochód o niego zaczepi. Bardzo niebezpieczne może być „pociągnięcie przechodnia” wystającym elementem pojazdu, np. bocznym lusterkiem o zwisający luźno płaszcz czy o teczkę. Poza tym przechodzień może po prostu potknąć się na jezdni, jeśli przez nią przebiega.

Niedopuszczalne jest dojeżdża-



Bezpiecznej jazdy życzy Władysław Szymura były wieloletni wykładowca przepisów ruchu drogowego, instruktor szkolenia kierowców

nie do przejścia ze znaczną prędkością. Przeraza mnie również widok idącej osoby (opiekuna), prowadzącej dziecko po chodniku, a trzymającej to dziecko od strony jezdni. Dziecko może nagle uwolnić się spod opieki tej osoby.

Pamiętaj, że niektórzy piesi ów nowy przepis będą rozumieć na zasadzie „w którymś kościele dzwoni” i będą myśleli, że to oni mają bezwzględne pierwszeństwo będąc na chodniku. Pieszy powinien jednak pamiętać, że obowiązuje go również przepis o bezpieczeństwie przy przechodzeniu przez jezdnię.

Prawidłowy stosunek kierujących do pieszych to nie tylko wynik przestrzegania przepisów, ale dowód kultury, dobrego wychowania i „europejskości”. Pamiętaj, że ty też jesteś pieszym, przecież nie zawsze jedziesz samochodem.

KAMPANIA INFORMACYJNA

OSTATNIA PROSTA!

SENIORZE,

czy wiesz, że nadal trwają szczepienia przeciw COVID-19?

Co daje szczepionka?

Bezpieczeństwo, Zdrowie Twoje i Twoich bliskich
Swobodne podróżowanie, Otwarte kościoły, kina, teatry,
centra handlowe, Spotkania z rodziną i wnukami

Są tysiące powodów, by zaszczepić się przeciwko COVID-19. Jakie są Twoje?

– zachęcam, Marta Manowska

Zarejestruj się już dziś przez www.pacjent.gov.pl
lub pod numerem całodobowej infolinii: **989.**

#SZCZEPIMYSIĘ
Chroń siebie i bliskich.

Są narzekania na Machnikowiec. To przez majową ulewę

Pojawiły się głosy mieszkańców Rydułtów, że teren rekreacyjny przy Machnikowcu – gdzie znajduje się m.in. tężnia, powinien schludniej wyglądać. Krytyka dotyczy głównie plaży. W urzędzie miasta uspokajają. – Wszystko wróci do poprzedniego stanu – podkreśla sekretarz miasta Krzysztof Jędrośka.

W połowie maja nad regionem przeszły gwałtowne burze. Żywił nie oszczędził Rydułtów. Dokonał dużych zniszczeń. Woda zalała między innymi nową plażę przy zbiorniku Machnikowiec. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się również tężnia.

– Docierają do nas głosy, że plaża, choć nowa, jest zaniedbana. Że nie wygląda tak, jak powinna – mówi sekretarz miasta Krzysztof Jędrośka. Dodaje, że jest to efekt gwałtownych ulew sprzed ponad miesiąca. – Ktoś może zapytać „dlaczego miasto do tej pory nie nawiozło nowego piachu”. Problem polega na tym, że nie możemy tego zrobić, ponieważ inwestycja jest ubezpieczona. Dopóki nie zakończą się ustalenia z firmą ubezpieczeniową, nie można usunąć szkody. Dodatkowo inwestycja jest objęta gwarancją, więc dochodzą kolejne formalności. Zgadzam się, że nie tak plaża i jej otoczenie powinny wyglądać, ale uspokajamy, że całość wróci do świetności. To tylko kwestia czasu – dodaje sekretarz.

Po ulewach pojawiło się też podejrzenie, że z tężni „ucieka” solanka. Konieczne były więc dodatkowe prace. Nale-



Nowa plaża została zniszczona w trakcie majowej ulewy

żało oczyścić instalację, napełnić ją ponownie i sprawdzić. Alarm okazał się fałszywy, instalacja jest szczelna. – Przed nami jeszcze prace związane z malowaniem elementów tężni, z ich odświeżeniem. Ze względu na niekorzystne warunki pogodowe, jakie mieliśmy wiosną, prace te opóźniły się – wyjaśnia sekretarz. Obec-

nie czyszczony jest również sam zbiornik Machnikowiec.

Mimo istniejących niedociągnięć tężnia przyciąga kurasjuszy. – Przychodzę tu dla zdrowia. Mnie te braki piasku nie przeszkadzają. Wiadomo, że jak była powódź, to wszystkiego nie da się naprawić od razu – mówi pani Zofia z Rydułtów.

(mak)

Jeden złoty medal, cztery srebrne i trzy brązowe znalazły się na koncie tancerzy z zespołu tanecznego Miraż. Z takim dorobkiem tancerze wrócili z Mistrzostw Polski w stylach show i jazz dance.

WOREK MEDALI DLA TANCERZY MIRAŻU

WODZISŁAW ŚL. Od 9 do 14 czerwca zespół z Wodzisławskiego Centrum Kultury brał udział w Krajowych Mistrzostwach IDO w show i jazz dance w Szczawnie Zdroju. Zawody organizowane były przez Polską Federację Tańca, której zespół jest członkiem od wielu lat.

Duża konkurencja

W mistrzostwach wzięło udział 33 tancerzy. Stawka była bardzo wysoka, ponieważ konkurencja na zawodach jest ogromna. Podczas mistrzostw organizowanych przez federację nie ma słabych zespołów. Wszystkie tańczą na najwyższym poziomie. Miraż co roku przywozi z zawodów złote, srebrne i brązowe medale plasując się zawsze w czołówce najlepszych zespołów w Polsce.

Show na poziomie

W stylu tańca show zespół może poszczycić się następującymi nagrodami: złoty medal dla duetu junierek w show dance Emilii Krzysztal i Martyny Brzozy (z choreografią Izabeli Rosmus), srebrny medal dla Niny Stec w kategorii „solo show dance seniorki”, srebrny medal dla



Pokazy „Mirażu” były spektakularne. Nic dziwnego, że zespół wrócił z mistrzostw z medalami i nagrodami.

mini formacji „show dance seniorki” z choreografią „Kto pierwszy rzuci kamieniem”, brązowy medal dla Emilii Sopyły w kategorii „solo show dance seniorki” oraz brązowy medal dla formacji „show dance juniorzy” z choreografią „Fontanna Marzeń” autorstwa Klaudii Czapki.

Ponadto duet Małgorzaty Cebuli oraz Emilii Sopyły w kategorii „show dance seniorki” uplasował się na 4. miejscu.

Nagrody za jazz

W stylu tańca jazzowego zespół taneczny Miraż również zaprezentował się spektakularnie. Wśród zdobytych nagród i miejsc znalazły się: brązowy medal za choreogra-

fii seniorek ułożoną przez Izabelę Rosmus i Klaudię Czapkę, srebrny medal dla Ofelii Sobik, która pokonała prawie 100 tancerek w swojej kategorii wiekowej. Ofelię przygotowała Emilia Sopyła. Kolejnymi wicemistrzyniami Polski zostały tancerki z duetu Hania Łaciok i Ofelia Sobik. Tancerki i choreografia zostały przygotowane przez Klaudię Czapkę. Dalej Miraż zdobył 13. miejsce za choreografię Klaudii Czapki w wykonaniu duetu Nadii Gilner i Anny Kubicz, 5. miejsce za choreografię Izabeli Rosmus w kategorii „mini formacje”, 7. miejsce za mini formację Klaudii Czapki, 6. miejsce za solówkę w kategorii seniorek dla Emilii Sopyły (choreogra-

fia Izabela Rosmus), 6. miejsce dla Wiktorii Erban w kategorii solo junierek (choreografia Izabela Rosmus), 21. miejsce dla Nadii Gilner w solówkach (choreografia Klaudia Czapka), 12. miejsce dla miniformacji w kategorii dziecięcej (choreografia Klaudia Czapka) oraz 7. miejsce dla dużej formacji (choreografia Klaudia Czapka).

– Chciałam z całego serca pogratulować sukcesów zespołowi Miraż. Jestem zachwycona poziomem przygotowania tancerzy. Dziękuję instruktorom za ogrom pracy, profesjonalizm i pasję, którą zarażają dzieci i młodzież. Jestem dumna, że Wodzisławskie Centrum Kultury może pochwalić się tak znakomitymi młodymi artystami – mówi Katarzyna Rokowska-Szyroki, dyrektor WCK.

Kolejnymi ważnymi wydarzeniami, do których teraz przygotowują się tancerze, jest 29. Koncert Zespołu Tanecznego Miraż zaplanowany w WCK 23 czerwca o godz. 15.00 i 18.00 oraz pokazy w ramach Święta Górnej Odry, zaplanowanego na 26 czerwca na wodzisławskim rynku.

(oprac. mak)

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY GORZYCE

44-350 Gorzyce, ul. Kościelna 15
woj. śląskie, tel./fax 32 4513056
www.gorzyce.pl



ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż samodzielne lokalu mieszkalnego nr 3, stanowiącego własność Gminy Gorzyce, o pow. użytkowej 85,70 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o powierzchni użytkowej 22,26 m² oraz z udziałem wynoszącym 10796/24421 w nieruchomości wspólnej (tj. grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali) w tym w prawie własności gruntu stanowiącego działkę nr 549/71 k.m. 1 obręb Odra o pow. 0,0300 ha wpisaną w księdze wieczystej nr GL1W/00072663/1 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim.

Lokal znajduje się na poddaszu budynku mieszkalnego położonego w Odrze przy ul. Głównej 9 zlokalizowanego na działce nr 549/71 k.m. 1 obręb Odra o pow. 0,0300 ha, rodzaj użytku: B (tereny mieszkaniowe), wpisanej w księdze wieczystej nr GL1W/00072663/1 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim.

Samodzielność lokalu mieszkalnego została stwierdzona przez Starostę Wodzisławskiego w wydanym przez Starostę zaświadczeniu Nr WAB.705.037.2019 z dnia 24.09.2019r. Ustanowienie odrębnej własności lokalu nastąpi równocześnie z jego sprzedażą.

Cena wywoławcza: 40.100,00 zł

Wysokość wadium: 4.000,00 zł

W skład przedmiotowego lokalu wchodzi:

- » hall o pow. użytkowej 16,40 m²,
- » pokój o pow. użytkowej 26,90 m²,
- » pokój o pow. użytkowej 15,80 m²,
- » pokój o pow. użytkowej 6,50 m²,
- » pokój o pow. użytkowej 5,10 m²,
- » pokój o pow. użytkowej 3,20 m²,
- » kuchnia o pow. użytkowej 9,10 m²,
- » łazienka o pow. użytkowej 2,70 m²,

Do lokalu mieszkalnego przynależą następujące pomieszczenia:

- » skład opału o pow. użytkowej 4,15 m²,
- » strych o pow. użytkowej 4,50 m²,
- » poddasze nieużytkowe o pow. użytkowej 13,61 m².

Nieruchomość wspólną stanowi hall znajdujący się na parterze budynku, komunikacja i kotłownia mieszczące się w piwnicy budynku, a ponadto grunt – działka nr 549/71 k.m. 1 obręb Odra, na której położony jest budynek. Budynek, w którym znajduje się w/w lokal mieszkalny to budynek wolnostojący. Całkowita powierzchnia użytkowa budynku wynosi 264,81 m². W budynku łącznie znajdują się 3 lokale mieszkalne (2 na parterze i 1 na poddaszu). Dwa lokale zostały już wyodrębnione i stanowią własność prywatną. Działka na której położony jest budynek przylega do drogi stanowiącej własność Gminy Gorzyce. Otoczenie działki stanowią tereny zabudowane.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.07.2021 r. w Urzędzie Gminy Gorzyce, ul. Kościelna 15 na sali narad (nr 5) o godzinie 10.

Wadium wnieść należy w formie pieniądza (PLN).

Wadium w podanej w niniejszym ogłoszeniu wysokości, wpłacić należy w terminie do dnia 19.07.2021 r. na konto Gminy Gorzyce numer 87 8469 0009 0000 0257 2000 0009 prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Gorzycach, tytułem: wadium na zakup lokalu nr 3 w Odrze i z określeniem podmiotu (imię i nazwisko, nazwa firmy) przystępującego do przetargu. W przypadku zamiaru nabycia lokalu w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej wadium winno być wniesione w imieniu obojga małżonków i oboje małżonkowie winni być obecni na przetargu, bądź też jeden z nich posiadając zgodę drugiego małżonka na odpłatne nabycie przedmiotowej nieruchomości. W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu.

Za dzień zapłaty wadium uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na konto bankowe Gminy Gorzyce.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została opublikowana na stronie internetowej www.gorzyce.pl, bip.gorzyce.pl, a także wywieszona na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy w Gorzycach, ul. Kościelna 15, biuro nr 24, 25, tel. 32 4513 056 wew. 20 lub 18 w każdym dniu roboczym w godzinach: poniedziałek od 7.30 do 17.00 wtorek – czwartek od 7.30 do 15.30, piątek od 7.30 do 14.00.

AUTOPROMOCJA

Szukasz pracy?
A może chcesz zmienić pracę?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹŁE

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości



PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE
BEZPŁATNE
O PROFILU PRAKTYCZNYM

swws.edu.pl/prawo



Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: rekutacja.studia@swws.edu.pl

ŁAPÓWKI

dla związkowców za załatwienie pożyczki?

REGION Po pojawieniu się w portalu Youtube kontrowersyjnego filmu, w którym padają poważne zarzuty korupcyjne w kierunku dwóch związków zawodowych, działających w JSW oraz doniesień medialnych, zarząd spółki wszczął kontrolę w kopalni Pniówek.

Jak można usłyszeć na filmie, który został opublikowany na kanale Reporter JSW w portalu Youtube, nawet jeśli pracownicy nie mają zdolności kredytowej, pożyczkę z Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej mogą załatwić związkowcy. Za odpowiednią „opłatą”, czyli mówiąc wprost łapówką. Nagranie wzbudziło wiele kontrowersji i dotarło m.in. do zarządu JSW oraz samych związkowców.

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Marcel” w Radlinie ul. Mariacka 30

ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

» typu M-4 pow. użytk. 80,77 m² w Radlinie na ul. Korfanteo 28/4. Kwota wywoławcza wynosi 185 800,00 zł + 1230,00 zł koszt wyceny operatu szacunkowego. Należne wadium 18 500,00 zł. Mieszkanie można oglądać w dniu 24.06.2021 r. w godz. od 10.00 do 11.00.

Przetarg na mieszkania odbędzie się w siedzibie Spółdzielni pokój nr 22 w dniu **29.06.2021 r.** o godz. **10.00**. Osoba, która wygra przetarg i zrezygnuje z podpisania umowy odrębnej własności traci wadium. Wadium należy wpłacić w dniu przetargu w kasie Spółdzielni do godz. **9.55**. Wpłata wadium jest warunkiem przystąpienia do przetargu. Komisja wymaga okazania dowodu osobistego oraz dowodu wpłaty wadium. W przetargu nie mogą brać udziału osoby, które posiadają zobowiązania w stosunku do Spółdzielni. Remont mieszkania osoba wygrywająca przetarg wykonuje na koszt własny. Szczegółowych informacji udziela Dział Członkowski pokój nr 24, tel. **32 456 72 10**, **wew. 7**, w godzinach od 8.00 – 12.00.

SPÓŁDZIELNIA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO ODWOŁANIA PRZETARGU BEZ PODANIA PRZYZYNY.

Codziennosc z łapówkami?

Co istotne, górnik, który w filmie opowiada o zajściu, poinformował o tym fakcie także dyrektora kopalni Pniówek, gdzie miało dojść do tego procederu. – Kwota, którą jest wymagana przez pracowników tego związku jest pobierana ponad tę kwotę, którą pracownik oczekuje. Jeśli ktoś potrzebuje 10 tys. zł, a 1,5 tys. zł ma zostawić u pracownika związku na 11,5 tys. zł jest przydzielana pożyczka i wszyscy są zadowoleni – mówi osoba na nagraniu, podkreślając, że proceder ten jest codziennością.

Kontrola już się rozpoczęła

Informacja o możliwych nieprawidłowościach dotarła już do zarządu JSW. – Na polecenie prezesa JSW Barbary Piontek zostało właśnie wszczęte postępowanie kontrolne, które będzie prowadziło Biuro Audytu i Kontroli JSW S.A. Sprawę wyjaśnia także dyrek-



FOT. DAWID LACH/JSW

cja kopalni Pniówek – zapewnia nas Sławomir Starzyński, rzecznik prasowy Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA.

Smaczku sprawie dodaje fakt, że nagranie pojawiło się właśnie w okresie, kiedy relacje pomiędzy zarządem JSW i częścią związków zawodowych są, delikatnie mówiąc, napięte. Cytowany przez Ga-

zetę Wyborczą Rafał Świstak z zarządu wywołanego do tablicy ZZG JSW uważa, że nagranie może być elementem kolejnej fazy konfliktu w JSW, już nie pomiędzy związkami a zarządem, a samymi związkami. Jednocześnie jest mocno sceptyczny, co do informacji o ewentualnych łapówkach i „możliwościach”, jakie mie-

liby mieć związkowcy w załatwianiu pożyczek dla osób bez zdolności kredytowej.

Konflikt między związkami

Na kanale Reporter JSW w Youtube nie ma innych filmów, rzeczone nagranie zostało opublikowane 18 maja i obecnie obejrzano je 2428

◀ Do korupcji przy pożyczkach z PKZP miało dochodzić na kopalni Pniówek. Sprawę ma wyjaśnić kontrola zlecona przez prezesa JSW.

razy. W Jastrzębskiej Spółce Węglowej działa aż 65 związków zawodowych, z czego zdecydowaną większość pracowników skupiają tzw. reprezentatywne organizacje związkowe, czyli ZOK NSZZ Solidarność, Federacja ZZ ZZG oraz ZZ Kadra. Warto dodać, że ROZ często atakują m.in. w mediach społecznościowych inne organizacje związkowe, które nie podzielają ich poglądów lub też przychylają się do niektórych decyzji zarządu, których nie akceptują ROZ. (ska)

Podmyty przepust na Paprotniku czeka na przetarg

LUBOMIA W maju nawałnica i spowodowana nią powódź w Lubomiu podmyły przepust, znajdujący się w ciągu ul. Granicznej. Na drodze powiatowej łączącej Lubomię z Raciborzem nadal są utrudnienia.

Na jednym z odcinków ulicy Granicznej między Raciborzem a Lubomią obowiązuje ruch wahadłowy. Nie ma już zagrożenia, iż droga zostanie wyłączona z ruchu drogowego, jednak prace nad jej naprawą jeszcze potrwać.

Skutki nawałnicy

W czwartek 13 maja ul. Graniczna została podmyta przez wodę opadową, która spłynęła w kierunku Lubomiu z otaczających ją wzgórz. Znaczemu uszkodzeniu uległ jeden z przepustów tej jezdni, odprowadzający wodę z pól w kierunku zbiornika – tuż przy granicy powiatów wodzisławskiego i raciborskiego. W tym miejscu obowiązuje ruch wahadłowy – na niewielkim fragmencie wyłączony został prawy pas ruchu w kierunku na Racibórz.

Czekają na przetarg

– Uszkodzenia na tej drodze są znaczne, została ona częściowo podmyta. Na ten moment obowiązuje przewężenie, ruch odbywa się wahadłowo. Przepust ucierpiał, dlatego uszkodzeń nie udało się usunąć od razu. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem przetargu, zostanie on ogłoszony na dniach. Uszkodzenia zostaną usunięte, jednak na ten moment ruch na tej drodze nadal jest utrudniony. Droga jest odpowiednio ozna-

kowana, kierowcy również powinni pamiętać o tym, aby w tym miejscu zachować odpowiednią prędkość, czyli nie przekraczać 30 km/h, co pozwoli na bezpieczne pokonanie tego odcinka – słyszymy w Powiatowym Zarządzie Dróg.

Tym samym na razie kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość i zachowywać bezpieczną prędkość na wskazanym odcinku. Będziemy śledzić postępy prac związanych z przepustem.

(ap)

nowiny
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

ROWERON 2021

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i będzie największym eventem rowerowym w regionie!

WYSTARTOWALIŚMY

Ruszajcie na trasy – powodzenia!

PAMIĘTAJ – pakiety rejestracyjne możesz odebrać do 30 czerwca w wybranym przez Ciebie punkcie.



Zapisałeś się? Chcesz wiedzieć co dalej?
Zapisz się do grupy Roweron na FB!

rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM

powiat raciborski
zielona oaza kultur

POWIAT WODZISŁAWSKI

RACIBÓRZ
1217

eko OKna

RAFAMET

TOKAI COBEX

Fundusz 25
Górnośląski

GSU
spółka akcyjna

PARTNERZY

CAMP BOX

CAPEK
FABRYKA DRZWI

bruk

CAROLINA
TOYOTA BIELSKO

ubezpieczenia
zrabatem.pl

vvf

meble DOM

MAXII HOME
— Jacek Mazur —

Unilink
LIDER UBEZPIECZEN

Mikolowski Bank Spółdzielczy
BANK MBS

SOKÓŁ ROWERY

SOMIR-BIKE
CENTRUM ROWEROWE

Spryncha

Wodociągi
Raciborskie

fwik

PKS
RACIBÓRZ

TWINPIGS

ŚLĄSK

Rybnik

CZERWONKA-LESZCZYŃ
ZŁOŻA SUKCESU

GINIA MZANA

GINIA KRZYŻANOWICE

GINIA KUŹNIA RACIBORSKA

GINIA NĘDZA

GINIA RUDNIK

GINIA MARKLOWICE

PATRON HONOROWY

KRZYSZTOF
GÓRNY ODŹY

PATRONI MEDIALNI

RTK
RACIBÓRZ

VANESSA FM
RACIBÓRZ

TVS

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ZDRÓJ

nowiny
JASTRZĘBIE

MAGAZYN
RYBNICKI

DRUKARNIA
NOWINY

Żartują, że z kranu leje się whisky. Mieszkańcom nie jest jednak do śmiechu

O rdzawym kolorze i metalicznym posmaku. Taka woda od kilku dni leci z kranów niektórych mieszkańców powiatu wodzisławskiego. Okazuje się, że z tym problemem będą się jeszcze borykać przez kilka najbliższych dni. – Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby przywrócić dobrą jakość wody – deklaruje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śl.

POWIAT Od soboty 19 czerwca na terenie powiatu wodzisławskiego nie brakuje mieszkańców, którzy odkręcają swoje „kurki” z niepokojem. – Z naszych kranów leci woda o barwie gliny, bardzo brudna i śmierdząca – zaalarmował nas wodzisławianin pan Adam. – Nikt się nie kwapi, by tę awarię usunąć – dodał i prosił naszą redakcję o pomoc. Inny mieszkaniec Wodzisławia Śl. przekazał nam, że z jego kranu zamiast wody leje się... whisky. – Żartuję, ale wcale nie jest mi do śmiechu – mówił nam. – Nie da się tej wody pić. W smaku jest okropna. Nie da się też prania robić, bo wszystko brudzi – dodawał. Czytelnicy informowali nas, że problem z brudną wodą wystąpił również w innych częściach regionu, m.in. w Radlinie.

Za małe ciśnienie

Okazuje się, że problemy z wodą zaczęły się wcześniej, bo już 18 czerwca. Wówczas mieszkańcy m.in. Rogowa, Olzy oraz Odry informowali Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji (PWiK) w Wodzisławiu Śl. o spadkach ciśnienia i brakach wody. – Z powodu wysokich temperatur, które występują w naszym regionie od kilku dni, nastąpiło większe zapotrzebowanie na wodę. Ciśnienie, które do tej pory było w rurach, okazało się niewystarczające, więc poprosiliśmy naszego dostawcę wody, czyli Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów w Katowicach o zwiększenie ciśnienia – przekazuje nam Katarzyna Machowska-Bujak, dyrektor ds. technicznych w wodzisławskim PWiK. Kiedy jednak zwiększono

ciśnienie, to zaczęły się pojawiać problemy z zabarwieniem i smakiem wody.

Problemy u dostawcy wody

Jak tłumaczy nam pani dyrektor, PWiK nie ma możliwości oczyszczenia i przepłukania brudnej wody – Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów w Katowicach podaje nam brudną wodę już na studniach zakupowych. Dlatego nie mamy innego wyjaśnienia jak tylko przeczekać tę falę do momentu kiedy sytuacja poprawi się na studni zakupowej. Dopiero wtedy będziemy mogli zacząć płukać wodę na naszych sieciach – mówi nam Katarzyna Machowska-Bujak. Dodaje, że problemy mogą się jednak utrzymać jeszcze przez kilka najbliższych dni.

Pomagają mieszkańcom

Wodzisławski PWiK deklaruje, że robi wszystko, co w jego mocy, aby pomóc mieszkańcom regionu w tym trudnym dla nich czasie. – W sobotę i niedzielę rozdaliśmy wodę. Będziemy kontynuować te działania, aż sytuacja się nie poprawi – zapewnia dyrektor Machowska-Bujak. Dodaje, że w ciągu minionego weekendu pracownicy PWiK dowozili mieszkańcom wodę gospodarczą w kontenerach, ale również wodę butelkowaną. – Dostarczyliśmy już ponad 576 butelek wody pitnej po 1,5 litra – zauważa pani dyrektor. – Robimy wszystko, co się da, żeby jakość wody przywrócić. Nie jest to zależne jednak od nas, bo taką wodę dostajemy od dostawcy – dodaje.



Z rdzawą wodą mierzą się przede wszystkim mieszkańcy Wodzisławia Śl. oraz Radlina. Zdjęcie nadesłane przez naszego czytelnika, pana Krzysztofa.

Będą wypłacane odszkodowania

Okazuje się, że rdzawa woda nie zagraża zdrowiu tych, którzy ją spożywają. Jak wyjaśnia nam Katarzyna Machowska-Bujak, jest ona czysta bakteriologicznie i po przefiltrowaniu nadaje się do picia. – Woda ma podwyższony poziom żelaza. W efekcie ma zmieniony kolor i smak, ale nikomu nie zaszkodzi i nikt się nią nie otruje. Zdaję sobie jednak sprawę, że taka jakość wody jest uciążliwa dla mieszkańców. Zwłaszcza

że może ona zabrudzić np. pranie – mówi. Dlatego PWiK zwraca uwagę, że jeśli mieszkańcy ponieśli jakiegokolwiek szkody związane z dostawą brudnej wody, to powinni takie sytuacje zgłaszać. Wówczas będą mogli uzyskać odszkodowanie za poniesione straty.

W sprawie dostaw wody skontaktowaliśmy się z Górnośląskim Przedsiębiorstwem Wodociągów, które zaopatrzyło w wodę PWiK Wodzisław. Do sprawy wrócimy w kolejnym numerze. **(juk)**

Popisały się w konkursie wiedzy o Śląsku

PSZÓW Pokonały 30 drużyn z całego województwa śląskiego i znalazły się na 6. miejscu. Dwie uczennice klasy 6b Szkoły Podstawowej nr 2 w Pszowie: Ewa Kloch i Julia Cichy wzięły udział w finale V edycji Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Regionie Silesia Incognita 2021.

Głównym celem konkursu jest upowszechnianie wiedzy

na temat historii i kultury Śląska. Chodzi o to, by wzbudzać zainteresowanie młodzieży dziejami i kulturą własnego regionu, a także zachęcać do dalszych samodzielnych poszukiwań oraz przedstawiać nowoczesne metody prezentowania dziedzictwa regionalnego i podnosić umiejętności uczniów związane z wykorzystaniem nowych technologii,

znajdowaniem, selekcją i prezentacją informacji.

Opisały kapelana

Zadaniem dwuosobowych drużyn było przygotowanie prezentacji poświęconej wybranej postaci, miejscu lub wydarzeniu z dziejów Śląska. Uczennice pszowskiej dwójki postanowiły opisać postać ks. Alojzego Klona, rybnickiego



Ewa Kloch i Julia Cichy podczas zmagania w konkursie Silesia Incognita 2021

kapelana Solidarności. Ks. Klon urodził się w 1929 roku w Pszowie. Przez wiele lat był proboszczem Bazyliki Mniejszej

w Rybniku. W czasach stanu wojennego zainicjował msze w intencji ojczyzny, wspierał represjonowanych, sprowadzał dla rodzin internowanych i potrzebujących dary z zagranicy, dbał o rozwój życia religijnego, społecznego i kulturalnego mieszkańców Rybnika, organizując na terenie parafii liczne koncerty, wystawy, wieczory poezji. Zmarł w 2009 roku.

Trudny finał

Do pierwszego etapu konkur-

su Silesia Incognita 2021 wysłano aż 91 zgłoszeń z 59 szkół z 30 śląskich miejscowości. Komisja konkursowa zdecydowała, że w finale znajdzie się 30 drużyn. 12 czerwca zmierzyły się one z różnorodnymi i trudnymi konkurencjami z ogólnej wiedzy o Śląsku. Dziewczęta zostały przygotowane do konkursowych zmagania przez nauczycielkę historii z SP nr 2 w Pszowie panią Barbarę Mertas-Mikołajec. W finale znalazły się na 6. miejscu. **AgaKa**

Kącik ZUS

BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Chciałem złożyć wniosek do ZUS o wyliczenie kapitału początkowego. Po przeszkaniu swoich dokumentów w domu brakuje mi świadectwa pracy z jednego z zakładów, który przestał istnieć na początku lat 90. Podobno w ZUS można poszukać firmy, gdzie są przechowywane dokumenty.

Na stronie internetowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych znajduje się baza zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy. Baza została opracowana na podstawie uzyskanych informacji z niektórych urzędów wojewódzkich, ministerstw, urzędów centralnych oraz

archiwów państwowych, zawiera ułożone w porządku alfabetycznym informacje na temat zlikwidowanych bądź przekształconych zakładów pracy (zawiera m.in. informacje o miejscu przechowywania dokumentacji osobowej lub osobowej i płacowej pracowników tych zakładów). Bazę można przeszukiwać według nazwy zakładu pracy. Znajdziemy w niej informacje na temat miejsca przechowywania dokumentów, ale też nr zespołu akt w archiwum państwowym, daty krańcowe dokumentacji przechowywanej w archiwach państwowych oraz rodzaj dokumentacji. **Chciałabym aktywować bon**

turystyczny na dziecko. Jak mam to zrobić?

Najpierw należy zalogować się na swoim profilu na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Następnie w zakładce [Ogólny] jest zakładka [Polski Bon Turystyczny]. Jest ona dostępna dla osób, które mają prawo do świadczenia w formie bonu, czyli u tego rodzica, który składał wniosek o świadczenie wychowawcze i to on otrzymuje „500+” na dziecko. Następnie należy kliknąć w [Polski Bon Turystyczny] i [Mój bon]. Pojawiają się następujące opcje: aktywuj bon, zmiana danych kontaktowych, wniosek o dodatkowe świadczenie,

podgląd. Należy nacisnąć aktywuj bon. System poprosi o podanie adresu e-mail oraz numeru telefonu komórkowego. W chwili aktywacji zostanie nadany kod obsługi płatności, który zostanie wysłany na wskazany wcześniej adres e-mail. To właśnie ten 16-cyfrowy kod obsługi płatności będzie tym, który trzeba będzie podawać przy regulowaniu transakcji za usługę hotelową lub imprezę turystyczną.

Spełniam warunki do przejścia na świadczenie kompensacyjne dla nauczycieli, ale jednocześnie pełnię nieodpłatnie funkcję prezesa

fundacji. Czy jest to przeszkodą w otrzymaniu tego świadczenia?

Prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego przysługuje, jeśli nauczyciel – po rozwiązaniu stosunku pracy w charakterze nauczyciela, a przed przejściem na to świadczenie – nie wykonuje żadnej innej pracy ani nie prowadzi działalności gospodarczej. Ostatnią aktywnością zarobkową przed złożeniem wniosku o świadczenie musi być stosunek pracy w charakterze nauczyciela, w jednostkach wymienionych w ustawie. Pełnienie funkcji prezesa fundacji na podstawie powołania

nie jest tytułem do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego. Natomiast jeżeli poza stosunkiem organizacyjnym powołania na funkcję prezesa fundacji łączy Panią z fundacją jeszcze inna umowa, to wówczas taka umowa będzie tytułem do ubezpieczenia. W celu ustalenia konkretnych okoliczności w Pani sprawie należy przeprowadzić analizę konta ubezpieczonego, gdzie są zapisane dane, które płatnicy składek przekazują nam w dokumentach ubezpieczonych. Proponuję zgłosić się na salę obsługi klienta do ZUS wraz z dowodem osobistym celem ustalenia stanu faktycznego.

ŚCIGALI ZŁODZIEJA ROWERU PO OSIEDLU

W sobotę, 12 czerwca w Wodzisławiu Śląskim na osiedlu 1 maja miał miejsce pościg za sprawcą kradzieży roweru, którego zauważył będący po służbie policjant wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim. Przebieg pościgu był bardzo wyjątkowy, a kluczową rolę odegrał pewien 24-latek.

Ukradł rower

W sobotę w Wodzisławiu Śląskim na osiedlu 1 Maja doszło do kradzieży roweru wartości około 2500. Sprawca pokonał zabezpieczenia w postaci kłódki, którą rower był chroniony i oddał się na nim w nieznanym kierunku. Będący na miejscu policjanci wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim pozyskali zdjęcia oraz numer seryjny roweru. Obok miejsca zdarzenia przechodził będący

po służbie funkcjonariusz, którego zaintrygowała obecność kolegów z wydziału. Kryminalny, dowiedziawszy się okolicznościach zdarzenia, postanowił pomóc partnerom ze służby i udał się pieszo dokonać penetracji osiedla. Krótko po tym zauważył mężczyznę, poruszającego się na rowerze odpowiadającym rysopisowi skradzionego przedmiotu w związku z czym podjął próbę jego zatrzymania.

Zauważył złodzieja

33-latek na okrzyk „Policja, zatrzymaj się” zaczął uciekać, pomimo to policjant kontynuował pościg biegnąc za sprawcą. Jadący ulicą Wawrzyńca pojazd widząc biegnącego za rowerem mężczyznę, zatrzymał się i zapytał co się stało. Wtedy też policjant poinformował, że goni złodzieja na rowerze. Kierujący bez wahania oświadczył, że za nim pojedzie. W tym czasie policjant

udał się do swojego auta i pojechał w kierunku, w którym uciekał sprawca. Świadkowie pościgu, którzy udali się za sprawcą, zajęli mu drogę, na skutek czego mężczyzna porzucił rower i zaczął uciekać w przeciwnym kierunku. W tym momencie zauważył go mundurowy, który tym razem nie dał za wygraną i po krótkim pościgu zatrzymał 33-latka. Odzyskany rower trafił już do swojego właściciela.

Wzorowa pomoc

Zatrzymanie mogłoby się nie udać, gdyby nie godna podziwu postawa obywatelska 24-latka, który widząc dziwną sytuację, zatrzymał się i postanowił pomóc policjantom. Jak się okazało, zatrzymany mężczyzna miał już na swoim koncie kilka tego typu przestępstw, a za to zdarzenie grozi mu kara do 10 lat więzienia.

AgaKa

Strażacy łapali... węża w piwnicy

POŁOMIA Do nietypowej interwencji zostali zadysponowani strażacy z OSP Połomia. Głównym bohaterem zdarzenia był... wąż.

17 czerwca po godz. 13.00 wpłynęło zgłoszenie od mieszkańca ul. Centralnej w Połomi. W piwnicy budynku mieszkalnego pojawił się... wąż. Na miejsce zadysponowano strażaków z OSP Połomia, którzy schwytali nieproszonego gościa.

Jak się zachować, gdy spotkamy węża?

Okres letni to bez wątpienia czas wycieczek i spacerów po terenach leśnych i polnych. Zdarzyć się może, że na naszej trasie pojawi się wąż. Co w takim wypadku zrobić? Przede wszystkim nie zaczepiać i zostawić zwierzę w spokoju. W



momencie, gdy wąż zorientuje się, że człowiek jest w pobliżu, zacznie się od niego oddalać.

A co jeśli nas ukąsi? Nie należy wysysać jadu i nie nacinać

rany. Miejsce ugryzienia należy przemyć wodą, trzymać kończynę poniżej serca i udać się jak najszybciej do lekarza.

AgaKa

Motocyklista potrącił dziecko

RADLIN 15 czerwca, około godz. 15.00 w Radlinie, na ul. Wrzosowej doszło do potrącenia 13-letniego dziecka przez motocyklistę. Sprawcą zdarzenia było dziecko.

13-latek nie zachował należytej ostrożności przechodząc przez pasy, w efekcie czego doszło do potrącenia go przez prawidłowo nadjeżdżającego motocyklistę.

Dziecko z ogólnymi obtarciami trafiło do szpitala na badania kontrolne. Sprawą zajmie się teraz prawdopodobnie sąd rodzinny z uwagi na to, że sprawca był nieletni. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Przypominamy o nowych przepisach

1 czerwca 2021 roku w życie weszły nowe przepisy

ruchu drogowego. Niektóre dotyczą pierwszeństwa na przejściu dla pieszych. Pieszy zyskał pierwszeństwo przed kierującym pojazdem już wchodząc na przejście, a nie, tak jak do tej pory, znajdując się na pasach. Ponadto podczas przechodzenia przez pasy piesi nie będą mogli korzystać z telefonów komórkowych.

AgaKa

Kolizja na A1 w kierunku Gorzyc. Uczestnikami obcokrajowcy

14 czerwca na 41 kilometry autostrady A1 w kierunku Gorzyc doszło do kolizji z udziałem samochodu ciężarowego i osobówki. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Samochód osobowy marki audi w wyniku nieprawidłowo

wo wykonanego manewru zmiany pasa ruchu wjechał w bok samochodu ciężarowego prowadzonego przez obywatela Ukrainy. Kierowca osobówki, obywatel Czech, został zabrany do szpitala na badania kontrolne. Za spowodowanie

kolizji został ukarany mandatem karnym. Samochód ciężarowy przewoził części samochodowe. Autostrada przez dłuższy czas była zablokowana.

AgaKa

Palił się falownik instalacji fotowoltaicznej



W niedzielę, 20 czerwca w Wodzisławiu Śl, na ul. Mszańskiej doszło do pożaru falownika* z paneli fotowoltaicznych w garażu na prywatnej posesji. Straty oszacowano na ok. 6,5

tysiąca zł. Nie było osób poszkodowanych.

* Falownik, inaczej inwerter solarny lub inwerter fotowoltaiczny to urządzenie, będące

obok paneli fotowoltaicznych, sercem instalacji PV. Jego zadaniem jest przetwarzanie prądu stałego (DC), produkowanego przez moduły PV, na prąd zmienny (AC).

AgaKa

CZY DROGA RACIBÓRZ – PSZCZYNA utknie na nieczynnej linii kolejowej?

Nieczynna linia kolejowa stanowi nie lada przeszkodę dla budowy drogi Racibórz – Pszczyna. Kolejarze nie wykluczają modernizacji i podniesienia parametrów technicznych szlaku kolejowego. To z kolei oznacza konieczność zaprojektowania oraz budowy kosztownej estakady. Władze województwa i samorządowcy obawiają się znacznego wzrostu kosztów budowy drogi. Delegacje jeżdżą do Warszawy. Rozmowy na szczeblu ministerialnym to nie przelewki. Czy przyniosą pozytywne rezultaty?

Raciborski odcinek drogi Racibórz – Pszczyna rośnie w oczach. Prawdopodobnie już wiosną przyszłego roku będziemy mogli przejechać niespełna ośmiokilometrową trasę z Rudnika do nowego ronda na skrzyżowaniu ulic Rybnickiej i Piaskowej w Raciborzu. Tam wymarzona jazda zakończy się i wrócimy do tego, co mamy już teraz, czyli przeprawy przez kanał Ulgi po tym samym, wąskim moście. Gdy już przejedziemy przez to wąskie gardło, będziemy mogli kontynuować jazdę po wyremontowanej drodze wojewódzkiej nr 935 aż do Rzuchowa. Dalej znowu będzie po staremu, czyli liczenie na „zieloną falę” w Rydułtowach, by wreszcie dotrzeć do Rybnika. Dlatego samorządowcy z regionu już teraz pytają: co dalej z budową drogi Racibórz – Pszczyna, a konkretnie odcinka od powstającego ronda na Piaskowej w Raciborzu do ul. Sportowej w Rybniku.

Linia kolejowa, której nie zlikwidowano

Kontynuacja drogi Racibórz – Pszczyna od strony Raciborza już na starcie napotyka przeszkody. Jedną z nich jest kanał Ulga, a drugą linia kolejowa z Raciborza–Markowic do Olzy. Był czas, gdy PKP Polskie Linie Kolejowe nosiły się z zamiarem jej likwidacji. Projekt budowy drogi Racibórz – Pszczyna na tym odcinku wykonano na podstawie takiej informacji z PLK, a nie formalnego uzgodnienia.

Sęk w tym, że gdy do władzy doszła Zjednoczona Prawica, wszelkie plany likwidacji linii kolejowych poszły w niepamięć. Wliczając w to linię z Markowic do Olzy. I nie ma

żadnego znaczenia fakt, że funkcjonalność tej linii była nierozzerwalnie związana z Kopalnią Węgla Kamiennego „Anna” w Pszowie, a po likwidacji „Ani” wszelki ruch na tej trasie ustał. Nie ma też znaczenia to, że wszystkie samorządy, na terenie których przebiega linia, opowiedziały się za jej likwidacją.

Likwidacja linii kolejowej po prostu nie mieści się w ramach polityki sygnowanej przez Zjednoczoną Prawicę. Prawo i Sprawiedliwość wraz ze swoimi sojusznikami nie tylko wstrzymało likwidację wszelkiej infrastruktury kolejowej, ale też zapowiedziało ogromne nakłady na rewitalizację i rozwój kolei. I choć taka polityka wydaje się być racjonalna, to w opisanym przypadku zrodziła nie lada problem, z którym próbują się uporać samorządowcy z Raciborza oraz województwa.

Jak już zostało wspomniane, projekt drogi Racibórz – Pszczyna od ronda na ul. Piaskowej w kierunku Rybnika powstał na założeniu, że linia kolejowa z Markowic przez Pszów do Olzy będzie zlikwidowana. Brak likwidacji linii oznacza, że projekt nie odpowiada obecnym realiom. Tak więc jeśli budowa drogi miałaby być kontynuowana, to trzeba byłoby zmienić projekt, tak aby uwzględnił on istnienie linii kolejowej.

Takie rozwiązanie znacznie podwyższyłoby koszt inwestycji. Konieczne byłoby więc zaprojektowanie i wykonanie olbrzymiego obiektu inżynierskiego, który nie tylko umożliwiłby przejazd nad rzeką, ale również torami oraz trakcją, którą PKP PLK w czystej teorii mogłyby

tutaj wykonać. Taki obiekt zaczynałby się w okolicach Piaskowej, a kończył za ulicą Brzeską. Wszystko po to, by zachować teoretyczną możliwość rewitalizacji linii kolejowej w pełnym wymiarze. Piszemy teoretyczną, bo obecnie takiego przedsięwzięcia nie ma nawet w wieloletnich planach rozwoju sieci kolejowej w Polsce.

Jakby tego było mało, zaprojektowanie przeprawy przez Odrę i linię kolejową spowodowałoby jeszcze wyjście drogi Racibórz – Pszczyna poza zakres obecnej decyzji środowiskowej. Konieczne byłoby więc wszczęcie na nowo całej procedury, co zajęłoby około dwóch – trzech lat.

Reaktywacja i rozmowy

Gdy Michał Woś został radnym sejmiku wojewódzkiego i wszedł do Zarządu Województwa Śląskiego, powołał grupę roboczą do spraw budowy drogi Racibórz – Pszczyna. Choć raciborzanin zasiadał we władzach województwa zaledwie siedem miesięcy, wystarczyło to, by w newralgicznym czasie zapadły decyzje o wy-supłaniu z kasy województwa 150 mln zł na budowę raciborskiego odcinka drogi Racibórz – Pszczyna oraz pchnięcie do przodu remontu DW 935 na odcinku od Auchan w Raciborzu do Rzuchowa.

Wraz z odejściem Wosia z zarządu województwa śląskiego temat kontynuacji budowy drogi Racibórz – Pszczyna zszedł na dalszy plan. I nie chodziło tu tylko o brak woli politycznej, ale również o wspomniany wcześniej problem kolizji drogi Racibórz – Pszczyna z linią kolejową. Wreszcie lokalni samorzą-

dowcy podjęli próbę pchnięcia sprawy na właściwe tory. Udało się pozyskać dla sprawy senator Ewę Gawędę oraz wicemarszałka Wojciecha Kałużę, który również jest związany z naszym regionem.

5 maja w Rydułtowach doszło do spotkania grupy samorządowców z senator Ewą Gawędą oraz wicemarszałkiem Wojciechem Kałużą. Wśród samorządowców znaleźli się: prezydent Raciborza Dariusz Polowy, starosta raciborski Grzegorz Swoboda, burmistrz Rydułtów Marcin Połomski, wójtowie: Gaszowic – Paweł Bugdol, Lysek – Grzegorz Gryt, Kornowaca – Grzegorz Niestrój i Rudnika – Piotr Rybka, a także wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny. Wtedy też zapadła decyzja o reaktywacji grupy roboczej ds. budowy drogi Racibórz – Pszczyna na poziomie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

Najlepiej byłoby doprowadzić do budowy odcinka z Rydułtów do Rybnika. Realizacja budowy zgodnie z pierwotnym harmonogramem da czas na rozwiązanie sprawy związanej z linią kolejową – prezydent Raciborza Dariusz Polowy

19 maja senator Ewa Gawęda, wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny, wójt Grzegorz Niestrój oraz burmistrz Rydułtów Marcin Połomski rozmawiali o dalszej realizacji drogi Racibórz – Pszczyna z wiceministrem infrastruktury Rafałem Weberem. 25 maja to kolejne spotkanie, tym razem z wiceministrem infrastruktury Andrzejem Bittellem (więcej na ten temat w części: Wysoki wiadukt hamuje rozwój połączenia Raciborza z autostradą).

Z której strony?

Obecnie rozwiązanie problemu kolizji drogi Racibórz – Pszczyna z linią kolejową wydaje się być bliżej niż dalej. Nieoficjalnie ustaliliśmy, że rozważyć się dwie możliwości. Pierwsza dotyczy zawarcia porozumienia, na mocy którego droga powstałaby według aktualnego projektu, a gdyby w przyszłości PLK zdecydowały się na rewitalizację linii kolejowej, wówczas województwo wzięłoby na siebie budowę estakady drogowej nad torami. Druga opcja to budowa wiaduktu osadzonego na nasypie, co jest o wiele tańszym rozwiązaniem. W ten sposób zachowanoby możliwość przejazdu pociągami po linii w jej aktualnym stanie, jednak bez podnoszenia parametrów technicznych szlaku kolejowego. Decyzja nie zapadła, dlatego pytanie, co dalej z budową drogi, pozostaje otwarte. Czy lepiej upierać się przy kontynuacji przedsięwzięcia od strony Raciborza i tym samym doprowadzić w pierwszej kolejności do budowy nowego mostu, czy też może lepiej starać się o pieniądze na kontynuację budowy drogi od strony Rybnika.

– Już wtedy gdy samorządy Raciborza, Rudnika, Kornowaca, Lysek, Rydułtów i Gaszowic rozpoczynały projektowanie drogi od Rudnika do granicy Rybnika planowano kolejność realizacji: pierwszy odcinek od Rudnika do skrzyżowania Piaskowej i Rybnickiej w Raciborzu (aktualnie w budowie), a następnie realizację kolejnych etapów od strony Rybnika. Najlepiej byłoby doprowadzić do budowy odcinka z Rydułtów do Rybnika. Realizacja budowy zgodnie z pierwotnym harmonogramem da czas na rozwiązanie sprawy związanej z linią kolejową – przekonuje prezydent Raciborza Dariusz Polowy.

D. Polowy uważa, że najważniejsze, to kontynuować budowę drogi Racibórz – Pszczyna. W sposób ciągły. Jeśli przeprawa przez linię kolejową do Olzy jest utrudnieniem, to tym bardziej powinno się budować drogę od strony Rybnika do Rydułtów i dalej – do Kornowaca, Pogrzebienia i Raciborza.

Ruch w tym kierunku wykonał już Rybnik, który złożył wniosek o dofinansowanie budowy fragmentu drogi ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Mowa o odcinku długości 4,12 km od DK 78 w Rybniku do ul. Sportowej. Koszt przedsięwzięcia to 200 mln zł. Rozstrzygnięcie konkursu powinno nastąpić za 3 – 4 miesiące. Planowana realizacja tej inwestycji to lata 2022 – 2024.

Przypomnijmy, że w kwietniu 2020 roku w Rybniku oddano do użytku inny, 10-kilometrowy fragment drogi Racibórz – Pszczyna, prowadzący z Rybnika (DK 78) do Żor (A1).

Wojciech Żołteczko

Zależy nam na szybkiej komunikacji

Zespół roboczy prowadzi rozmowy na różnych płaszczyznach, także w Ministerstwie Infrastruktury, aby jak najszybciej mogły ruszyć prace nad środkowym odcinkiem drogi Racibórz – Pszczyna, łączącym Rybnik z Raciborzem. Współpraca w naszym regionie odbywa się na linii samorządowcy – Urząd Marszałkowski – parlamentarzyści. Wszyscy mówią jednym głosem.

Problemem jest obecnie nieczynna linia kolejowa przy skrzyżowaniu Brzeskiej i Rybnickiej w Raciborzu, która ciągnie się od nieczynnej kopalni Anna w Pszowie. Sposobem na rozwiązanie tego problemu może być likwidacja tej linii kolejowej (na co nie chce zgodzić się ani PKP, ani rząd, bo linie kolejowe zawsze mogą się jeszcze przydać), albo postawienie wiaduktu nad torami. To rozbija się o koszty, bo wiadukt może mieć różną wysokość, a różnice w cenie będą kolosalne.

4,85 lub 7 metrów, różnica 190 mln zł

Samorządowcy i członkowie zespołu roboczego mocno lobbują za tym, aby wiadukt, który obecnie blokuje możliwość rozpoczęcia prac związanych z drogą miał minimalną możliwą wysokość 4,85 m. – Jeśli powstałby wia-



Senator Ewa Gawęda wierzy, że spotkania na szczeblu ministerialnym przyniosą rozwiązanie problemów drogi Pszczyna – Racibórz

dukt o tej wysokości, byłby 20 razy tańszy, bo jego szacunkowy koszt to 10,5 mln zł. To byłby wiadukt tylko nad linią kolejową, natomiast w przypadku wiaduktu o wysokości 7 m, na co jedynie przystaje PKP, musiałby on przechodzić nad kanałem Ulga. Przez to jego szacunkowy koszt mógłby wynieść nawet 200 mln zł – podkreśla senator Ewa Gawęda.

Rozmowy w Ministerstwie Infrastruktury

– Pod wiaduktem o wysokości 4,85 m spokojnie przejechałoby nawet Pendolino. Dlatego spotkaliśmy się z wiceministrem Andrzejem Bittellem i przedstawiliśmy mu sytuację. Zapewnił nas, na razie ustnie, że wyrazi zgodę na wiadukt o wysokości 4,85 m. Mamy nadzieję, że uda się przeforsować takie rozwiązanie, aby droga w końcu powstała – mówi Ewa Gawęda, która wyznaczyła sobie cel, aby doprowadzić do pozytywnego zakończenia sprawy drogi Racibórz – Pszczyna. – Wszystkim nam zależy na szybkiej komunikacji po regionie, a ta droga bar-

dzo usprawni ruch i pozwoli tym samym na pokonywanie odcinków między naszymi miastami w krótszym czasie. To ma również ogromne znaczenie dla przedsiębiorców oraz inwestorów, którzy mogą wybrać nasz region do budowy swoich zakładów – zaznacza pani senator. (ska)

Pod wiaduktem o wysokości 4,85 m spokojnie przejechałoby nawet Pendolino. Dlatego spotkaliśmy się z wiceministrem Andrzejem Bittellem i przedstawiliśmy mu sytuację. Zapewnił nas, na razie ustnie, że wyrazi zgodę na wiadukt o wysokości 4,85 m. Mamy nadzieję, że uda się przeforsować takie rozwiązanie, aby droga w końcu powstała.

Problemem jest brak decyzji

Cała droga jest kluczowa i konieczna. Najlepiej, gdyby był przetarg na wszystkie odcinki w tym samym czasie. Oczywiście został wydzielony etap 1A z myślą o moście i Programie Mosty+. Tam nie udało się i trzeba to jasno powiedzieć – nie udało się doprowadzić spraw projektowych do szczęśliwego finału. Jest w tym duża odpowiedzialność władz Raciborza, które wzięły na siebie rolę lidera i powinny jak najszybciej skończyć ten projekt.

Kiedy odchodziłem z urzędu marszałkowskiego, doprowadziliśmy do sytuacji, w której minister infrastruktury zaproponował województwu rozwiązanie co do linii kolejowej 176. Miało ono polegać na tym, że marszałek województwa śląskiego zobowiązuje się do tego, że w każdym momencie, kiedy PKP będzie chciało reaktywować tę linię, samorząd wojewódzki będzie uczestniczył w odtworzeniu tej linii.

Dziś trzeba jasno powiedzieć, że obecny problem



Michał Woś – były członek zarządu województwa śląskiego, poseł, wiceminister sprawiedliwości

sprowadza się do braku decyzji władz Raciborza i po części władz województwa – czy przyjmują ofertę Ministerstwa Infrastruktury, czy jej nie przyjmują. Rozmawiałem z kilkoma decydentami w tej sprawie. Głównie zachęcam ich do tego, aby opowiedzieć się, czy idziemy w lewo, czy w prawo. Rok dyskusji o tym jaką decyzję podjąć to po prostu za długo, coś takiego nie powinno mieć miejsca. W świecie inwestycji jest tak, że jeśli jest projekt oraz zgoda na realizację inwestycji drogowej, wówczas łatwiej szuka się środków i one prędzej czy później muszą się znaleźć.

Co jakiś czas rozmawiam z województwem śląskim, Ministerstwem Infrastruktury oraz innymi decydentami, również z panem prezydentem Dominikiem Koniecznym, który w Raciborzu za to odpowiada. I zachęcam ich do podjęcia decyzji. Czy województwo wchodzi w umowę z Ministerstwem Infrastruktury i zobowiązuje się do możliwości ewentualnego odtworzenia tej linii kolejowej, a potencjał do tego jest obecnie większy niż jeszcze pięć – sześć lat temu,

bo wiadomo już, że zbiornik Racibórz będzie zbiornikiem mokrym. Druga możliwość to jak najszybsze zaprojektowanie tego odcinka z założeniem, że ta linia po prostu istnieje. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach twierdzi, że byłoby to dużo mniej kosztowne niż pierwotnie zakładano. Jeszcze parę lat temu mówiono, że końcowy koszt inwestycji z tym związany może wzrosnąć o 100 milionów złotych, dziś mówi się o kwotach dużo, dużo niższych, 15 – 20 milionach złotych. Taka kwota byłaby już akceptowalna. Największy problem w tym wariancie jest związany z decyzją środowiskową. Powinniśmy uniknąć podjęcia postępowania środowiskowego na nowo, więc jeśli to możliwe, trzeba tak to zaprojektować, aby zmieścić się w tym korytarzu, który był pierwotnie wyznaczony. Nie mam wiedzy, czy Miasto Racibórz wykonało stosowne analizy, a to na pewno jest pierwszy krok, żeby w ogóle móc jakkolwiek decyzję podjąć.

Zajmując się tą sprawą w urzędzie marszałkowskim doprowadziłem do powstania zespołu samorządowców. Cieszę się, że on się reaktywował. Rozmawiałem niedawno z ministrem Weberem, który spotkał się z tym zespołem. Dziękuję również pani senator Gawędzie, że zainteresowała się tą sprawą. Zachęcamy wszystkich zainteresowanych, by potraktowali to priorytetowo, bo budowa tej drogi to najważniejsza wojewódzka inwestycja tego dziesięciolecia.

Dziś trzeba jasno powiedzieć, że obecny problem sprowadza się do braku decyzji władz Raciborza i po części władz województwa – czy przyjmują ofertę Ministerstwa Infrastruktury, czy jej nie przyjmują.

Obwodnica donikąd?

– Mamy mały dylemat – mówił wójt Piotr Rybka na jednej z minionych sesji Rady Gminy Rudnik, nawiązując do budowanej Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna (RDRP). Jak relacjonował, w sprawie realizacji zadania odbył spotkanie z urzędnikami z Raciborza. W trakcie poruszano kwestię potrzeby wybudowania kolejnego mostu nad kanałem Ulga i przejazdu nad linią kolejową nr 178. Według szacunków wóldarza, przygotowanie projektów i pozyskanie zgód na tę część

może potrwać 2 – 3 lata, albo i więcej. Dodatkowy czas potrzebny jest jeszcze na roboty budowlane. Brak realizacji tego etapu, zatrzymuje dalszą rozbudowę drogi.

– Nie chcemy, aby ta inwestycja się zatrzymała – poinformował Rybka, podkreślając, że to cel wszystkich gmin, przez które przebiega inwestycja. Relacjonował, że wśród wóldarzy pojawia się chęć, aby odwrócić bieg budowanej drogi i przekazać zabezpieczone już środki w budżecie województwa z raciborskiej części na rybnicką,

wcześniej jednak część przeznaczając na prace projektowe po stronie Raciborza. Tak, aby środki nie przepadły, a w efekcie skrócił się dystans pomiędzy jednym a drugim końcem realizowanego zadania. Dlaczego taka decyzja? Jak wyjaśniał wójt Rybka, po tamtej stronie pozyskano zgody na budowę, teraz potrzebne są środki na realizację inwestycji. Jednocześnie wśród rządzących jest nadzieja, że później pojawią się kolejne środki w budżecie województwa na budowę odcinka po stronie Raciborza.

Radny Krzysztof Badur-

czyk z Łubowic z niepokojem przyjął przedstawione przez wójta informacje. Jego zdaniem, przekazanie środków na stronę rybnicką, może doprowadzić tę inwestycję do jej „zepchnięcia na boczne tory”. – Żeby się nie okazało, że to będzie obwodnica donikąd – przekazał swoje obawy.

Racja dziwił się, że od prawie dwóch lat realizowana inwestycja po stronie Raciborszczyzny nie ma rozstrzygnięcia tak ważnych kwestii. – Nawet most na Uldze nam, ani Raciborzowi nic nie pomaga. Ta obwodnica będzie nieskończona i nie będzie

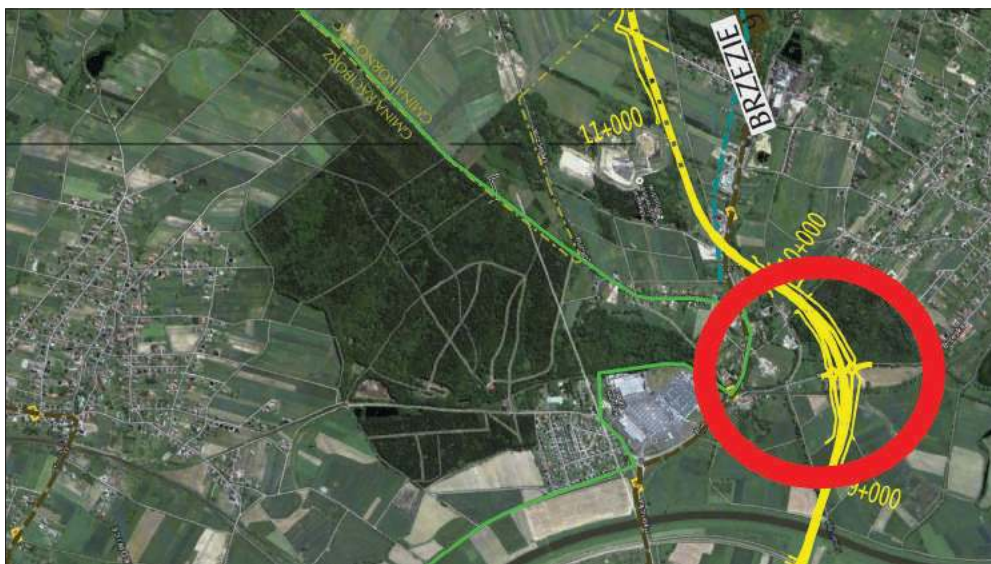
skuteczna w swoim zamiarze – mówił. Dalej wskazał, że myślał, że prace projektowe, o których wcześniej wspomniał wójt Rybka, już trwają.

Wóldarz przypominał, że początkowo mówiło się o rozebraniu torów. Później nie pojawiła się na to zgoda ze strony państwa. – Nie ma szans, żeby można było w tej chwili walczyć o to, aby znaleźć wykonawcę, aby ogłaszać przetarg, tylko mimo to, że jakaś pula pieniędzy jest zabezpieczona. W tym momencie trzeba od nowa rozpocząć procedurę z projektowaniem, uzgadnianiem, uzyskaniem

wszystkich pozwoleń. To może trochę potrwać – nie ma szans, by to zrealizować w przeciągu pół roku, roku – podkreślił wóldarz.

Radny Badurczyk stwierdził, że nie ma „pretensji do gminy”, ale do inwestora (Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach – przyp. red), że wcześniej nie podjęto prac projektowych, przy trwających pracach budowlanych na odcinku od strony Raciborza. – My chcemy iść w kierunku, by prace projektowe równolegle leciały z pracami z jednej i drugiej strony – odparł wójt Rybka.

Dawid Machecki



Najbardziej newralgicznym punktem środkowego odcinka drogi Racibórz – Pszczyna okazał się wiadukt nad linią kolejową, na mapie zaznaczony w czerwonym kółku



Spotkania w ministerstwie infrastruktury sekretarzami stanu, z udziałem wiceprezydenta Raciborza Dominika Koniecznego i senator Ewy Gawędy, którym towarzyszyli wójt Kornowaca Grzegorz Niestrój i burmistrz Rydułtów Marcin Połomski

Wysoki wiadukt hamuje rozwój połączenia Raciborza z autostradą

Dwie majowe wizyty wiceprezydenta Dominika Koniecznego w resorcie infrastruktury były poświęcone budowie kolejnych etapów Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna. Zastępca prezydenta Polowego rozmawiał o niej z wiceministrami Rafałem Weberem i Andrzejem Bitteltem.

19 maja D. Konieczny prowadził rozmowy z wiceministrem Weberem. Inicjatorem spotkania była senator Ewa Gawęda, a towarzyszyli im wójt Kornowaca (Grzegorz Niestrój) i Rydułtów (Marcin Połomski). – Przedstawiliśmy tam informacje na temat budowy RDRP. Pan minister usłyszał trochę o jej historii i trochę o teraźniejszości, jak przebiegają aktualnie prace przy realizacji etapów IV i V na budowie RDRP, czyli obwodnicy Raciborza – relacjonuje wiceprezydent.

Fundusze z KPO poza zasięgiem?

Dominik Konieczny podkreśla, że chodzi o strategiczne połączenie drogowe dla całego Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego. – Będzie to najważniejsza droga łącząca miasta Subregionu Zachodniego – od wschodu do zachodu. Pozostałe drogi krajowe w tym

rejonie, mają przebieg południkowy, w Raciborzu to DK45, a w regionie to DK78 w Rybniku, autostrada A1, dalej DK 81 (tzw. wiślanka) oraz DK1 w samej Pszczynie – wyjaśnia II zastępca Dariusza Polowego.

Samorządowcy z naszego regionu rozmawiali w Warszawie o możliwościach finansowania tego zadania. Z nadzieją spoglądają na środki z Krajowego Planu Odbudowy. – To jeszcze nie jest przesądzone, niemniej szanse na to źródło nie są zbyt duże. Mówi się, że będą to głównie środki na inwestycje w drogi krajowe – przekazuje D. Konieczny. Rozesznano przy tym temat przekwalifikowania RDRP w drogę krajową, ale takiej woli w Warszawie nie ma. – W resorcie nie chcą brać na swoje barki nowych dróg do utrzymania. Mają swój plan rozwoju własnej sieci drogowej – stwierdził Dominik Konieczny.

Rezerwowa, ale realna

Przy okazji przypomniano, że na rządowej liście 100 obwodnic, które mają być zbudowane nie ma Raciborza. Miasto znalazło się jednak na liście rezerwowej. – Perspektywy uważam, że są dość dobre. Jak wynika z pierwszych przeprowadzonych przetargów na budowę obwodnic, ceny tych

przedsięwzięć są niższe, niż zakładano. Sądę, że za rok lub dwa będziemy wiedzieli więcej na temat ewentualnych oszczędności przy realizacji programu i wtedy okaże się, czy powstanie możliwość finansowania raciborskiej obwodnicy z rządowej puli – zaznaczył Konieczny, odpowiedzialny w magistracie m.in. za gospodarkę komunalną i drogownictwo.

W magistracie aktualnie skupiają się na pracach nad Programem Funkcjonalno-Użytkowym (wraz z decyzją środowiskową) dla wschodniej obwodnicy Raciborza. Trwają uzgodnienia z GDDKiA w tej kwestii. – Realizacja tego projektu nie wyklucza innych możliwości rozwoju dróg biegnących przez miasto. Otwiera się przed nami perspektywa budowy zachodniej obwodnicy Raciborza – powiedział nam wiceprezydent Konieczny, który ten temat także poruszył w rozmowach w ministerstwie infrastruktury.

Finansowaniem inwestycji drogowych zajmuje się aktualnie Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Dotąd te środki były dedykowane dla gmin i powiatów. Można było uzyskać od 50 do 70 procent dofinansowania inwestycji. Od tego roku o te pieniądze mogą się starać

także samorządy województw. Odcinek RDRP między Rybnikiem, a Rydułtami spełnia warunki, aby uzyskać takie dofinansowanie. Chodzi o środki w kwocie do 100 mln zł. Choć szacunkowa wartość budowy drogi regionalnej na odcinku z Rybnika do Rzechowa kształtuje się na poziomie ok. 250 do 300 mln zł, to zadanie można by przeprowadzić w etapach przy mniejszym jednorazowym nakładzie środków samorządowych.

Wiadukt stanął na przeszkodzie

W trakcie drugiego ze spotkań w stolicy D. Konieczny poruszał temat kolizji przebiegu RDRP z linią kolejową nr 176 relacji Racibórz – Markowice – Olza. W 2015 roku PKP Polskie Linie Kolejowe rozpoczęły likwidację tej linii, ale niestety nie została ona zakończona, natomiast w 2017 roku w ogóle jej zaniechano. – Jest to jednotorowa, nieelektryfikowana linia kolejowa, obecnie nieczynna. Tymczasem, żeby nowa droga mogła bezkolizyjnie przez nią „przejechać” potrzeba ogromnych nakładów finansowych – tłumaczył D. Konieczny.

Gdy projektowano przebieg RDRP oraz granice opracowania środowiskowego nie

uwzględniono potrzeby budowy wiaduktu nad linią 176 w Brzeziu. Brak zgody na jej likwidację oznacza, że należy taki wiadukt przewidzieć. – Wystąpiliśmy o szczegółowe warunki techniczne do PKP PLK i kolej wymaga zachowania skrajni pionowej pod obiektem minimum 7 metrów. Dla nas taka wysokość wiaduktu jest nie do zaakceptowania – twierdzi D. Konieczny.

Według wiceprezydenta wytyczne PLK przewidują, że dla tego typu linii kolejowych minimalny prześwit wynosi 4,35 m. – Każdy centymetr podniesienia niwelety drogi powoduje dodatkowe koszty na etapie realizacji inwestycji. Od nowego mostu na Uldze aż po las Bismarck ten odcinek drogi musiałby iść nie w nasypie, lecz na estakadzie. Różnica w kosztach jest kilkukrotna. Ponadto węzeł drogowy na ul. Brzeskiej trzeba by zaprojektować na nowo, bo w tym przypadku wyjdziemy poza granice opracowania środowiskowego i będzie potrzebne nowe postępowanie – wyliczał wiceprezydent. Potrwałoby to co najmniej 2 – 3 lata. – Dlatego zabiegamy o to, aby PKP racjonalnie podeszła do tematu i złagodziła swoje oczekiwania – podał nam Dominik Konieczny.

Dworzec i linia do Głubczyc

Wiceminister Andrzej Bittel zadeklarował samorządowej reprezentacji Raciborza i regionu, że przyjrzy się temu tematowi. D. Konieczny poznał przy tej okazji szczegóły planów remontu dworca kolejowego w Raciborzu. Wpłynął już wniosek o pozwolenie na przebudowę. Najpóźniej do czwartego kwartału 2023 roku inwestycja ma być zakończona.

– Poinformowałem pana wiceministra, że Miasto aktywnie włączyło się w projekt rewitalizacji linii kolejowej 177 pomiędzy Raciborzem, a Głubczycami w ramach programu Kolej+. To dowodzi, że nie lobujemy tylko za likwidacją torów w Brzeziu, ale współpracujemy z PKP, aby możliwe było przywrócenie ruchu pasażerskiego tam, gdzie to ma sens – zauważył D. Konieczny.

W czerwcu zwołane zostanie kolejne posiedzenie grupy roboczej ds. realizacji RDRP pod przewodnictwem wicemarszałka Wojciecha Kałuży. – Musimy jak najszybciej złożyć wniosek o uzyskanie ZRID-u do wojewody – podsumowuje wiceprezydent Raciborza.

(ma.w)

– TA DROGA MUSI POWSTAĆ, NIE WYOBRAŻAM SOBIE INNEGO SCENARIUSZA – MÓWI O DRODZE RACIBÓRZ – PSZCZYNA BURMISTRZ RYDUŁTÓW MARCIN POŁOMSKI. – JEŚLI NASZ REGION MA SIĘ ROZWIJAĆ, JEŚLI CHCEMY ZATRZYMAĆ MIESZKAŃCÓW, TO MUSIMY BYĆ PRZYGOTOWANI INFRASTRUKTURALNIE – DODAJE.

Gdy znikną kopalnie, drogi muszą być gotowe

RYDUŁTOWY Droga Racibórz – Pszczyna powstaje etapami. Fragment z Rudnika do Raciborza jest w fazie realizacji. Rybnicka część drogi jest już niemal gotowa, a fragment z Żor do Pszczyny zbudowano wcześniej. Pozostaje spinający odcinek z Raciborza do Rybnika, który ma biec przez Rydułtowy. – Ten odcinek drogi Racibórz – Pszczyna, czyli tzw. nowy ślad DW 935, to priorytetowa inwestycja – mówi burmistrz Rydułtów Marcin Połomski.

– To ważna inwestycja nie tylko dla Rydułtów, ale dla dużego obszaru Subregionu Zachodniego, począwszy od Raciborza, przez gminy Kornowac i Lyski, aż po Rybnik. Bez niej nasz region będzie powoli umierał, bo ta infrastruktura drogowa, która istnieje, jest już zapchana – dodaje.

Kopalnie znikną i co dalej?

Dla takich miast jak Rydułtowy czy Radlin budowa tej drogi to być albo nie być. Dlaczego? Ma to związek z górnictwem.



W Rydułtowach i Radlinie nadal działają kopalnie. Ale każdy ma świadomość, że prędzej czy później zostaną zamknięte. Tak jak w sąsiednim Pszowie. – Musimy być przygotowani na zmiany. Kopalnie to obecnie najwięksi pracodawcy. Kiedy dojdzie do transformacji, oczywiście nie w kolejnych latach, a w dalszej perspektywie, nasi mieszkańcy będą poszukiwać

atrakcyjnej pracy nie tylko w Rydułtowach czy ościennych miastach, ale również dalej. Jeśli chcemy zatrzymać tych mieszkańców, musimy być dobrze skomunikowani z resztą województwa – zaznacza burmistrz.

Transformacja i drogi

Włodarz nawiązuje do Funduszu Sprawiedliwej Transforma-

◀ – Bez tej drogi nasz region będzie powoli umierał, bo ta infrastruktura drogowa, która istnieje, jest już zapchana – mówi burmistrz Rydułtów Marcin Połomski

cji, czyli unijnego programu pomocy dla regionów górniczych. – Podczas spotkań w Urzędzie Marszałkowskim lub w trakcie obrad podkomisji sejmowej nie raz podkreślałem, że infrastruktura drogowa jest kluczowa dla naszego regionu, dla Rydułtów, Pszowa, Radlina. Bo na nic zdadzą się pieniądze z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, jeśli nie będzie przygotowanych dróg, a mam na myśli drogę Racibórz – Pszczyna i Drogę Główną Południową. Tu trzeba działać dwutorowo. Transformacja i drogi – mówi burmistrz Marcin Połomski.

Jeśli droga Racibórz – Pszczyna powstanie – a dokładnie fragment biegnący przez Rydułtowy, wtedy powiat wodzisławski stanie się bardziej atrakcyjny dla przedsiębiorców. Mając dobrą komunikację, będą chętniej lokować na tym terenie swoje firmy. – Gdy znikną kopalnie, ludzie będą szukać pracy. Musimy oferować przedsiębiorcom warunki, by chcieli tu zakładać firmy. A z kolei mieszkańcom musimy zapewnić komunikację z resztą województwa, by mogli komfortowo dojeżdżać m.in. do stref w Gliwicach czy Żorach. Tylko wtedy będziemy dla nich atrakcyjni i spowodujemy, że mieszkańcy nie będą stąd uciekać, a osiedlać się tu – zaznacza włodarz. – Warto też spojrzeć na Racibórz, który jest dużym ośrodkiem miejskim, a przez brak odpowiedniej sieci dróg odciętym niejako od centrum województwa. Droga Racibórz – Pszczyna pozwoli na komunikację z autostradą, co jest ogromną szansą – dodaje.

Nie ma wyjścia

Na razie nie ma pieniędzy na środkowy fragment drogi Racibórz – Pszczyna. Jak zatem burmistrz ocenia szanse jej powstania w przyszłości? – Jestem optymistycznie nastawiony. Dokumentacja jest

na ukończeniu i niebawem ma zostać zatwierdzona przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Kolejnym etapem będzie uzyskanie pozwolenia na budowę. No i najważniejsze – znalezienie pieniędzy na realizację. Jako samorządowcy prowadzimy rozmowy tam, gdzie tylko się da. W Urzędzie Marszałkowskim, w Warszawie. Są rządowe programy związane z budową obwodnic, z budową mostów. Trzeba szukać. Albo inaczej – trzeba znaleźć pieniądze. Innego scenariusza nie ma, bo nasz region potrzebuje tej drogi jak żaden inny – podkreśla burmistrz.

Jak ma przebiegać droga przez Rydułtowy?

Spoglądając na mapę Rydułtów od strony Rybnika, droga Racibórz – Pszczyna ma łączyć się z ul. Sportową, następnie biec przez Radoszowy, równoległe do ul. Kordeckiego. Przetnie ul. Raciborską w miejscu, gdzie ta krzyżuje się z ul. Szczerbicką i Krzywoustego. Później – ciągnąc się przez północną część Rydułtów, przetnie ul. Pietrkowicką i Piecowską, by przenieść się na teren gminy Gaszowice, ale wrócić jeszcze na chwilę do Rydułtów, na granicy z gminą Lyski.

(mak)

COLUMBO

JUŻ OD LIPCA

W T V S

POZYCJA 85

POZYCJA 87

WOJ. ŚLĄSKIE

POZYCJA 129

POZYCJA 111/352

POZYCJA 62

Kolorowy proszek Holi zasypał Trzy Wzgórza

WODZISŁAW ŚL. Gdy w sieci pojawiła się informacja o planowanym Festiwalu Kolorów Holi, zaczęto odliczać do niego dni. O tym, że wydarzenie było mocno wyczekiwane świadczy chociażby wysoka frekwencja w Rodzinnym Parku Rozrywki.

W niedzielę, 13 czerwca w Rodzinnym Parku Rozrywki Trzy Wzgórza w Wodzisławiu Śląskim zorganizowano pierwszy w tym sezonie (i pierwszy po covidowej przerwie) Festiwal Kolorów. Wyrzuty kolorowych proszków Holi odbywały się co pół godziny. Ze względów bezpieczeństwa, na teren imprezy nie można było wносить swoich torebek z proszkami.

Frekwencja była bardzo wysoka. Chętni do zakupu kolorowych proszków ustawili się w długiej na kilka metrów kolejce. W

przerwach między kolejnymi wyrzutami odtąńczono chociażby słynną belgijkę. W zabawie udział wzięły zarówno dzieci jak i dorośli.

Czym są kolory Holi?

Kolory charakteryzują się intensywną, żywą barwą i świetnym zachowaniem w powietrzu, gdzie tworzą piękne, kolorowe chmury.



◀ Kolorowe szaleństwo Holi opanowało Trzy Wzgórza. W zabawie udział wzięły dzieci i dorośli.

Kolory Holi nie powodują podrażnień ani nie uczulają, dzięki zawartości nietoksycznych składników mogą być stosowane przez osoby w każdym wieku. Wybierając się jednak na festiwal, dobrze jest się zaopatrzyć w okulary lub bandanę na nos. **AgaKa**



Plac zabaw w Parku Miejskim już z nową nawierzchnią



Dzieci mogą już korzystać z placu zabaw. Nawierzchnia została wymieniona.

WODZISŁAW ŚL. Na placu zabaw znajdującym się w Parku Miejskim w Wodzisławiu Śląskim, w sąsiedztwie stawu z łabędziami, zakończono już wymianę nawierzchni.

Istniejące podłoże ze żwiru i kłosa, czyli obszar 465 mkw. został wymieniony na nawierzchnię bezpieczną z płyt SBR (rodzaj syntetycznego kauczuku o porównywalnej elastyczności do kauczuku naturalnego, za to o wyższej odporności na ścieranie. Dzie-

ki amortyzującym właściwościami, nawierzchnie z płyt SBR wykorzystuje się wszędzie tam, gdzie istnieje podwyższone ryzyko wystąpienia urazów). Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „ALKOR” Sp. z o.o. z Wodzisławia Śląskiego. Jak potwierdziła nam Klaudia Bartkowiak z wydziału dialogu, promocji i kultury w wodzisławskim magistracie, koszt przebudowy wyniósł ponad 94 tysiące zł.

AgaKa

Markłowiczanie Antoni Wołyński został wicemistrzem Polski w szachach wśród sześciolatków!

Do Poronina zjechali najmłodsi adepci królewskiej gry, by walczyć o miano mistrza Polski w szachach. Historyczny sukces osiągnął mieszkaniec Markłowic – Antoni Wołyński, który od 6 do 10 czerwca grał w Mistrzostwach Polski do lat 6 i zdobył srebrny medal. Warto nadmienić, że Antoni na dystansie dziewięciu rund zgromadził 6,5 punktu i



Wicemistrz Polski do lat 6. Antoni Wołyński podczas rozgrywki szachowej



Karol Sieniawski również zajął wysokie 14. Miejsce

jako jedyny pokonał zwycięzcę zawodów.

Słowa uznania należą się również drugiemu zdolnemu szachiście, Karolowi Sieniawskiemu, który dzielnie rywalizował w grupie dzieci do lat 7. Karol zdobył 5 punktów, pokonując wyżej notowanych szachistów. Zajął wysokie, bo 14. miejsce.

Gratulujemy niesamowitych wyników i liczymy na kolejne sukcesy naszych zawodników.

Szkoleniowcem obu zawodników jest trener szachowy II klasy Krzysztof Wołyński.

AgaKa

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Duży sukces w drugiej edycji programu „Moja Woda”

Ponad 31 tysięcy wniosków na dofinansowanie przydomowych instalacji retencyjnych zarejestrowano na Portalach Beneficjenta w ramach drugiej edycji rządowego programu „Moja Woda”. Nabór zakończył się 10 czerwca. Łączna kwota finansowania we wnioskach złożonych elektronicznie wyniosła 160 mln zł. Kwotę ostateczną wynikającą z wniosków złożonych w wersji papierowej poznamy po 12 lipca.

Program ma na celu ochronę zasobów wodnych oraz minimalizację zjawiska suszy w Polsce. Ma temu służyć zwiększenie poziomu retencji na terenie posesji przy jednorodzinnych budynkach mieszkalnych i wykorzystywanie zgromadzonych wód opadowych oraz roztopowych do utrzymania przydomowej zieleni i zbiorników wodnych. Instalacje zrealizowane w ramach programu „Moja Woda” zmniejszą tym samym zapotrzebowanie na wodę z sieci wodociągowej.

Minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka podsumował zarówno ubiegłoroczny, jak i tegoroczny nabór programu „Moja Woda” podkreślając, że spotkał się on z dużym zainteresowaniem: „Budżet drugiej edycji został wyczerpany w ciągu niespełna trzech miesięcy. To pokazuje, jak duże są potrzeby i zrozumienie problemu walki z suszą”. Minister wskazał także, że program oprócz aspektów czysto ekologicznych – dzięki niemu uda się na prywatnych posesjach zatrzymać 2 mln metrów sześciennych wody rocznie – ma również te ekonomiczne, bo wychwytyjąc deszczówkę czy wody roztopowe, można obniżyć rachunki za wodę. Tym ważniejsza jest deklaracja Funduszu, który zapowiada, że po weryfikacji wniosków, które w wersji papierowej powinny wpłynąć do Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW) do 12 lipca, podejmie decyzję o zwiększeniu alokacji do poziomu wynikającego z finalnej sumy wszystkich prawidłowo i terminowo złożonych wniosków.



Program ma na celu ochronę zasobów wodnych oraz minimalizację zjawiska suszy w Polsce

Z kolei wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Artur Lorkowski zaznacza, jak ważna jest rola programu „Moja Woda” w kontekście adaptacji do zmian klimatu. – Nie ma szybszego i skuteczniejszego sposobu, by zapobiegać suszy niż wykorzystanie tzw. deszczówki czy wód roztopowych. Tym bardziej cieszy nas skala zainteresowania i gotowość właścicieli nieruchomości do realizacji takich instalacji. Wierzę, że wyzwolenie potencjału mikroinwestycji, może poprawić współczynnik retencji wody w Polsce. Warto pamiętać, że to już kolejny po „Czystym Powie-

trzu” i „Moim Prądzie” program NFOŚiGW skierowany do indywidualnego odbiorcy, który pomaga finansować postawy proekologiczne, prosumenckie i jednocześnie ma olbrzymi walor edukacyjny – tłumaczy wiceprezes.

Dotacją objęto zakup, montaż i uruchomienie instalacji retencyjnych, dzięki którym zmniejszy się odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do kanalizacji deszczowej oraz poza teren nieruchomości. Powinno to także zmniejszyć ryzyko lokalnych podtopień oraz pozytywnie wpłynąć na wydajność miejscowych oczyszczalni ścieków.

(eko)

Ruszył kolejny punkt konsultacyjny w regionie

21 czerwca w Urzędzie Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny w budynku przy Alei Świętej Barbary 6 uruchomiony został punkt konsultacyjny w ramach programu „Czyste Powietrze”. Punkt będzie działał od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu.

– Zabiegaliśmy o uruchomienie punktu konsultacyjnego w naszej gminie i dzięki współpracy z WFOŚiGW przedsięwzięcie będzie realizowane – mówi Burmistrz Wiesław Janiszewski. – To spore ułatwienie dla mieszkańców, którzy mogą na miejscu bezpłatnie skorzystać z fachowej porady i pomocy w wypełnianiu wniosku o dofinansowanie czy rozliczenie zadania. Zachęcam do korzystania z oferty punktu – dodaje. W związku ze zmianami w programie „Czyste Powietrze” informujemy, że wnioski dotyczące wymiany źródła ogrzewania na piec na paliwo stałe złożone po dniu 1 lipca 2021 roku będą musiały być zrealizowane do końca roku 2021.

W ramach punktu konsultacyjnego można otrzymać:

1. Informacje o programie „Czyste Powietrze” w tym dotyczące możliwości łączenia dofinansowania z innymi programami finansowanymi ze środków publicznych.
2. Wsparcie w zakresie przygotowania wniosków o dofinansowanie również pod kątem spełnienia wymagań określonych w programie.
3. Pomoc w rozliczeniu przyznanego dofinansowania, w tym przy poprawnym wypełnianiu wniosku o płatność oraz kompletowaniu wymaganych dokumentów.
4. Informacje o poziomach dofinansowania.

W celu usprawnienia funkcjonowania punktu spotkania z beneficjentami będą umawiane na konkretny termin tylko telefonicznie w każdy poniedziałek w godzinach 9.00 – 10.00 oraz w środy w godzinach 14.00 – 15.00 pod nr telefonu 795 130 337 (w pozostałym czasie podany nr telefonu będzie nieaktywny).

Zachęcamy do zapoznania się z wykazem kluczowych informacji potrzebnych do złożenia wniosku o dofinansowanie w programie „Czyste Powietrze”.

Przypominamy, że wymagane będą:

1. Dane wnioskodawcy w tym PESEL (wszystkich współwłaścicieli, małżonka jeżeli jest wspólność majątkowa), adres inwestycji, nr telefonu.
2. Nr rachunku bankowego.
3. Pełny nr księgi wieczystej oraz nr działki.
4. Powierzchnia całkowita budynku (m²) oraz powierzchnia wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej (jeżeli jest prowadzona w budynku).
5. Rok uzyskania zgody na rozpoczęcie budowy lub jej zakończenia (w przypadku, gdy jest znany rok rozpoczęcia budowy).
6. Wartość podstawy obliczenia podatku wnioskodawcy za rok 2020.
7. Planowana data rozpoczęcia inwestycji.
8. Czy w ramach przedsięwzięcia zlikwidowane zostało źródło ciepła na paliwo stałe.
9. W przypadku wniosku o termomodernizację po wyemancypacji docieplenia, osobno dla każdego rodzaju przegrody.
10. Szacunkowe koszty każdego elementu objętego wnioskiem.

Pisklaki nie zawsze potrzebują pomocy

Wiosna i lato to czas, w którym na ziemi lub pod drzewem znaleźć możemy podłota – podrośnięte pisklę, które opuściło już gniazdo. Choć młode ptaki mogą wydawać się nieporadne, nadal pozostają pod opieką rodziców i najczęściej są przez nich karmione.

Największym zagrożeniem dla podlotów są zwierzęta domowe, zwłaszcza psy i koty. Dlatego zwłaszcza w okresie wiosennym warto zwracać na nie uwagę i nie wypuszczać ich luzem.

Zabieranie podlotów bez potrzeby uniemożliwia im zdobycie umiejętności, dzięki którym ptaki są w stanie poradzić sobie w naturalnym środowisku. Nasza interwencja może być konieczna wyłącznie wtedy, gdy podlot jest ranny – wtedy należy skontaktować się z najbliższym ośrodkiem zajmującym się pomocą dziko występującym ptakom. Ich wykaz można znaleźć na stronie internetowej Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Jeśli podlot znajduje się w miejscu niebezpiecznym (np.

na jezdni, chodniku lub w innym miejscu, gdzie obecność ludzi lub zwierząt domowych powoduje dla podłota bezpośrednie zagrożenie) – w takim przypadku należy przenieść ptaka w najbliższe bezpieczne miejsce (np. na krzew, niskie gałęzie drzew, parapet – w sposób uniemożliwiający dostęp kotów czy psów). Jeśli podlot jest atakowany przez ludzi lub zwierzęta domowe, jeżeli ludzie krzywdzą ptaka – należy w takim przypadku zawsze wezwać policję.

Czasem zdarza się, że pi-

skłę przedwcześnie wypadnie z gniazda. Jeśli ptak nie ma jeszcze pełnego upierzenia, wówczas na pewno potrzebuje pomocy, gdyż nie jest w stanie samodzielnie przeżyć poza gniazdem. Samodzielna opieka nad ptakiem wymaga dużej ilości czasu i specjalistycznej wiedzy, dlatego lepiej szybko przekazać takiego ptaka do jednego z zajmujących się tym ośrodków. Niewłaściwa opieka i karmienie mogą takiemu pisklakowi bardziej zaszkodzić, niż pomóc.

(eko)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta dwunastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. Tel. 730-809-809.

• Konsolidacja do 200 tys. RRSO od 7,9%, spłata chwilówek i kredytów, tel. 730-501-503.

• Zwrot prowizji, upadłość konsumentów, oddłużenie z długów i pisanie pism procesowych, obsługa prawna, tel. 792-114-110.

• Pożyczka do 60 tys., bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98.

• Bezwrotne dotacje dla firm w ramach Tarczy Antykryzysowej tel. 732-901-901.

• Oddłużenia. Upadłości, 513-513-613.

MATRYMONIALNE

• Poznam panią do lat 55. Kontakt telefoniczny lub SMS: 531-151-588.

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22-87 lat., www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

• Wolny pan pozna sympatyczną panią. Tylko poważne oferty, 881-426-306.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam dom w Raciborzu, ul. Kołtąta 35, działka 7 arów. Cena 450 tys. Do obejrzenia tylko w sobotę 3.07.2021 (od godz. 10.00 do 17.00).

• Sprzedam działkę rekreacyjną Ogródki Działkowe Starowiejska, tel. 0049-4281-952-763.

KUPIĘ

• Kupię działkę budowlaną w centrum Wodzisławia. Bardzo proszę o kontakt, 889-620-494.

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu lub działkę budowlaną. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Konopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

• Kupię mieszkanie oraz garaż w Raciborzu, Rybniku lub Kuźni Raciborskiej, tel. 501-875-209.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Lokale handlowe: 80, 38 i 20 m kw., Racibórz, Opawska 67, tel. 609-224-470, 739-660-469.

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie w Tworowie, 80 m kw., II p., 0049-170-210-5434.

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IVp., Racibórz, Żorska, 607-578-672

• Pokój do wynajęcia. Wodzisław, tel. 791-125-431.

PRACA

DAM PRACĘ

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• **Pakowacz praca w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego również dla par! Wymagany własny środek transportu. Skontaktuj się z nami! lukasz@cdpersonal.eu, +48-887-029-967.**

• Zatrudnię: operatora maszyn budowlanych, pracownika ogólnobudowlanego, konserwatora/magazyniera, kierownika robót/majstra budowy, brygadzystę robót wod.-kan. zewn./drogowych. Szczyrba SC tel. 605-091-428.

• Zatrudnię rencistę lub emeryta w Raciborzu w zakładzie kamieniar skim, tel. 604-958-554.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu zatrudni pracownika na stanowisko konserwatora. Zakres obowiązków: prace wykończeniowe, murarskie. Praca na pełny etat. Możliwość pracy na zlecenie. Szczegółowe informacje, tel. 32-415-29-16.

• Zatrudnię emeryta, tel. 663-639-663.

• Poszukujemy osoby do pizzerii (Leszczyny) umowa pełny etat praca co drugi dzień, tel. 507-510-366.

• **Raciborska firma z 30-letnimi tradycjami zatrudni na atrakcyjnych warunkach pracownika magazynu z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, od poniedziałku do piątku w godz 9.00 – 17.00. Tel. 660-620-087**

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezina, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner. Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129c, tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

• Nie zostawiaj swoich pieniędzy w zagranicznym urzędzie. Odzyskamy Twój zwrot podatku! Human Tax: 730-023-043.

• Altany, domki działkowe. Producent – firma Frydrych, Syrynia, tel. 602-118-208.

USŁUGI REM.-BUD.

• **Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.**

• **Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.**

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane suity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, bachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, 696-249-017.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• **Ceny promocyjne. Firma wykonuje ocieplenie, tapetowanie, montaż płyt gipsowych, gładzie, malowanie elewacji, montaż drzwi, okien, 32-451-35-59, 510-468-138.**

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• **Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, przyjmuje pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani. Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja: 501-287-739.**

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • nauka – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • różne – 10 zł | • transport – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł • DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko

POGRUBIENIE*

• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• **Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.**

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• **Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.**

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

I LIGA
(PZPN)

Półfinałowe mecze barażowe o awans do Ekstraklasy (16.06.2021)		
GKS Tychy – Górník Łęczna	1:1 (1:0)	
<i>rzuty karne 2:4</i>		
Arka Gdynia – ŁKS Łódź	0:1 (0:0)	

Finałowy mecz barażowy o awans do Ekstraklasy (20.06.2021)		
ŁKS Łódź – Górník Łęczna	0:1 (0:1)	

TABELA KOŃCOWA			
1. Radomiak Radom	34	68	49:20
2. Termalica Nieciecza	34	65	56:28
3. GKS Tychy	34	63	49:27
4. Arka Gdynia	34	60	51:32
5. ŁKS Łódź	34	58	59:41
6. Górník Łęczna	34	56	47:30
7. Miedź Legnica	34	51	49:36
8. Odra Opole	34	49	35:41
9. Widzew Łódź	34	46	30:36
10. Sandecja Nowy Sącz	34	45	42:50
11. Chrobry Głogów	34	44	34:45
12. Korona Kielce	34	41	31:46
13. Puszcza Niepołomice	34	37	32:46
14. GKS Jastrzębie	34	35	32:48
15. Stomil Olsztyn	34	35	31:48
16. Resovia Rzeszów	34	32	27:45
17. Zagłębie Sosnowiec	34	30	35:43
18. GKS Bełchatów	34	23	24:51
Awans do Ekstraklasy: Radomiak Radom, Bruk – Bet Termalica Nieciecza i Górník Łęczna.			
Spadek do II ligi: GKS Bełchatów.			

A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XXIX kolejka (19/20.06.2021)			
Jankowice – Żory	2:2 (2:0)		
Kleszczów – Bełk II	1:0 (1:0)		
Radlin – Niewiadom	4:0 (2:0)		
Boguszowice – Mszana	3:4 (2:2)		
Rydułtowy – Orzepowice	1:1 (0:1)		
Ochojec – Grabownia-Golejów	2:2 (1:0)		
Baranowice – Wilchwy	0:4 (0:2)		
Jejkowice – Szczekowice	3:0 (wo)		
<i>mecz zakończony w 11 minucie (przy stanie 1:0) z powodu zdekompletowania drużyny gości</i>			
Zaległy mecz XIX kolejki (16.06.2021)			
Baranowice – Kleszczów	2:0 (1:0)		

TABELA			
1. Jejkowice	27	66	98:27
2. Mszana	27	55	72:33
3. Rydułtowy	27	54	67:32
4. Ochojec	27	51	80:41
5. Radlin	27	51	59:30
6. Żory	27	45	53:51
7. Bełk II	27	42	60:54
8. Jankowice	27	40	66:69
9. Baranowice	28	38	45:51
10. Orzepowice	27	32	61:80
11. Boguszowice	27	31	71:79
12. Grabownia-Golejów	27	29	52:83
13. Niewiadom	27	28	62:72
14. Wilchwy	27	21	42:80
15. Kleszczów	28	21	31:71
16. Szczekowice	27	15	33:99

Zaległy mecz XX kolejki (22.06.2021)		
Kleszczów – Ochojec (wt 18:00).		

XVIII zaległa kolejka (26/27.06.2021)		
Radlin – Jejkowice (sb 17:00), Orzepowice – Żory (sb 17:00), Kleszczów – Boguszowice (sb 17:00), Wilchwy – Jankowice (sb 17:00), Grabownia-Golejów – Niewiadom (sb 17:00), Bełk II – Baranowice (sb 17:00), Szczekowice – Ochojec (nd 17:00).		

TRAMPKARZE C1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XIV kolejka (19/20.06.2021)			
Palowice – Winners Gołkowice	4:1 (2:0)		
RKP Rybnik II – Rydułtowy	1:4 (0:0)		
Odra Centrum Wodzisław Śl. II – Gmina Lubomia	4:0 (1:0)		
Rapid Wodzisław Śląski – Orzepowice	1:2 (0:2)		
Zaległy mecz XII kolejki (15.06.2021)			
RKP Rybnik II – Winners Gołkowice	2:1 (1:1)		

TABELA			
1. Odra Centrum Wodzisław	11	28	36:10
2. Rydułtowy	11	27	38:11
3. Palowice	11	20	27:20
4. Gmina Lubomia	11	16	20:21
5. Orzepowice	11	14	20:18
6. RKP Rybnik II	11	11	14:25
7. Rapid Wodzisław Śląski	11	7	12:37
8. Winners Gołkowice	11	2	8:33

Zaległy mecz III kolejki (24.06.2021)		
Gmina Lubomia – Rydułtowy (cz 18:00).		

II zaległa kolejka (22/27.06.2021)		
Odra Centrum Wodzisław Śląski II – Winners Gołkowice (wt 17:00), Rydułtowy – Palowice (sb 10:00), Orzepowice – Gmina Lubomia (sb 10:00), RKP Rybnik II – Rapid Wodzisław Śląski (nd 10:00).		

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)

XXXVIII kolejka (19.06.2021)		
ROW Rybnik – Lechia Zielona Góra	2:2 (0:1)	
Pniówek Pawłowice – MKS Kluczbork	5:2 (2:1)	
Stal Brzeg – Polonia Bytom	3:2 (0:2)	
Miedź Legnica II – Piast Żmigród	0:3 (0:1)	
Górník Zabrze II – Ruch Chorzów	2:1 (0:0)	
Polonia Nysa – Rekord Bielsko-Biała	1:2 (0:0)	
Gw. Tarnowskie Góry – Śleza Wrocław	0:2 (0:1)	
LKS Goczałkowice – Warta Gorzów	3:0 (2:0)	
Foto Higiena Gać – Polonia Świdnica	2:3 (2:1)	
Zagłębie Lubin II – pauza		

TABELA KOŃCOWA			
1. Ruch Chorzów	36	92	93:30
2. Polonia Bytom	36	81	86:42
3. Śleza Wrocław	36	78	97:38
4. Pniówek Pawłowice	36	68	68:45
5. Zagłębie Lubin II	36	59	71:43
6. Rekord Bielsko-Biała	36	58	71:57
7. LKS Goczałkowice	36	51	56:55
8. Stal Brzeg	36	49	61:54
9. Górník Zabrze II	36	49	61:56
10. Lechia Zielona Góra	36	47	50:59
11. Miedź Legnica II	36	46	47:59
12. Gwarek Tarnowskie Góry	36	44	51:67
13. MKS Kluczbork	36	41	57:77
14. Warta Gorzów Wlk.	36	39	36:53
15. Piast Żmigród	36	39	53:56
16. Foto Higiena Gać	36	33	51:87
17. ROW Rybnik	36	30	45:75
18. Polonia-Stal Świdnica	36	25	43:101
19. Polonia Nysa	36	24	42:85

Awans do II ligi: Ruch Chorzów.			
Spadek do IV ligi: Polonia Nysa, Polonia-Stal Świdnica, ROW Rybnik i Foto Higiena Byskawica Gać.			

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXXIII kolejka (19/20.06.2021)			
Pszów – Belsznica	3:0 (3:0)		
Lyski – Grzegorzowice	3:4 (2:3)		
Owsiszczce – Pietraszyn	3:1 (0:1)		
Krzykowice – Pstrązna	2:3 (1:1)		
Górki Śląskie – Markowice	1:3 (1:2)		
Gorzycie II – Zabelków	1:2 (0:1)		
Zawada – Gamów	6:1 (2:1)		
Czyżowice II – Adamowice	3:3 (2:1)		
Rzuchów – pauza			

XXI zaległa kolejka (16.06.2021)			
Pstrązna – Pszów	2:4 (1:0)		
Gorzycie II – Lyski	0:4 (0:2)		
Markowice – Zawada	1:1 (0:0)		
Grzegorzowice – Gamów	9:1 (4:1)		
Zabelków – Czyżowice II	1:0 (0:0)		
Krzykowice – Owsiszczce	2:0 (0:0)		
Adamowice – Belsznica	0:7 (0:2)		
<i>mecz zakończony w 72 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gospodarzy</i>			
Pietraszyn – Rzuchów	12:0 (7:0)		
<i>mecz zakończony w 62 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości</i>			
Górki Śląskie – pauza			

TABELA			
1. Grzegorzowice	29	76	138:37
2. Belsznica	29	69	107:51
3. Lyski	29	60	127:47
4. Owsiszczce	30	59	81:51
5. Pietraszyn	29	56	105:52
6. Krzykowice	29	45	82:53
7. Markowice	29	42	54:57
8. Górki Śląskie	29	40	68:76
9. Pszów	29	37	71:70
10. Zabelków	29	37	66:71
11. Gamów	29	37	67:91
12. Adamowice	30	36	66:88
13. Gorzycie II	30	32	75:81
14. Zawada	29	32	55:73
15. Pstrązna	29	32	63:108
16. Czyżowice II	29	27	64:102
17. Rzuchów	29	3	22:203

XXIV kolejka (26/27.06.2021)

Grzegorzowice – Czyżowice II (sb 15:30), Zabelków – Krzykowice (sb 17:00), Pstrązna – Górki Śląskie (sb 17:00), Markowice – Owsiszczce (sb 17:00), Pietraszyn – Lyski (sb 17:00), Belsznica – Zawada (sb 17:00), Gamów – Rzuchów (sb 17:00), Adamowice – Pszów (nd 15:00), Gorzycie II – pauza.

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XII kolejka (15/20.06.2021)			
Krzykowice – Turza Śląska	5:1 (3:1)		
Gorzycie – Grac Lyski	3:5 (1:3)		
Ocie Racibórz – Rudnik	6:3 (4:1)		
Pstrązna – Grzegorzowice	1:5 (1:2)		
Gaszowice – Kornowac	6:2 (4:1)		

TABELA KOŃCOWA			
1. Gaszowice	12	33	135:9
2. Grac Lyski	12	30	63:28
3. Krzykowice	12	28	57:20
4. Kornowac	12	19	37:29
5. Rudnik	12	17	28:60
6. Grzegorzowice	12	16	46:48
7. Turza Śląska	12	13	51:52
8. Ocie Racibórz	12	11	45:70
9. Gorzycie	12	8	17:51
10. Pstrązna	12	0	10:122

IV LIGA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

Pierwszy mecz barażowy o awans do III ligi (19.06.2021)		
Odra Wodzisław Śląski – Raków Częstochowa II	2:1 (2:1)	

TABELA KOŃCOWA			
1. Odra Wodzisław Śląski	32	79	99:38
2. Spójnia Landek	32	66	79:30
3. Tychy II	32	61	87:48
4. Unia Książenice	32	61	61:51
5. Decor Bełk	32	57	60:43
6. Unia Turza Śląska	32	57	74:51
7. Kuźnia Ustroń	32	50	51:57
8. Rozwój Katowice	32	47	58:45
9. Drzewiarz Jasienica	32	45	44:50
10. Czechowice-Dziedzice	32	42	50:42
11. Podbeskidzie B-B II	32	40	69:62
12. Czaniec	32	38	45:68
13. Orzeł Łękawica	32	35	42:53
14. Jedność Przystowice	32	34	36:64
15. Radziechowy-Wieprz	32	30	35:64
16. Iskra Pszczyna	32	17	39:101
17. Odra Centrum Wodzisław* 32	18	29:91	

<i>*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.</i>			
Udział w barażach o awans do III ligi: Odra Wodzisław Śląski.			

Spadek do klas okręgowych: Iskra Pszczyna, Radziechowy-Wieprz i Jedność Przystowice.			
--	--	--	--

Drugi mecz barażowy o awans do III ligi (22.06.2021)		
Raków Częstochowa II – Odra Wodzisław Śląski (wt 16:00).		

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XII zaległa kolejka (19/20.06.2021)			
Rowień – Kamień	4:3 (1:2)		
Gołkowice – Godów	2:1 (1:1)		
Czuchów – Kokoszyce	2:3 (1:1)		
Stanowice – Szczerbice	5:5 (5:3)		
Dębieńsko – Gotartowice	1:0 (0:0)		
Gorzycie II – Owsiszczce	0:3 (wo)		

TABELA			
1. Stanowice	20	53	90:23
2. Kokoszyce	20	43	50:43
3. Gotartowice	20	39	52:24
4. Szczerbice	20	36	64:35
5. Gołkowice	20	35	44:37
6. Krostosowice	20	30	47:36
7. Dębieńsko	20	21	31:65
8. Rowień	20	20	42:53
9. Czuchów	20	17	43:65
10. Godów	20	16	39:63
11. Kamień	20	6	17:71
12. Odra Wodzisław Śl. II*	20	25	48:52

<i>*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.</i>			
--	--	--	--

XIII zaległa kolejka (26/27.06.2021)			
Gotartowice – Stanowice (nd 15:00), Szczerbice – Gołkowice (nd 17:00), Kokoszyce – Godów (nd 17:00), Krostosowice – Rowień (nd 17:00), Kamień – Dębieńsko (nd 17:00), Czuchów – pauza.			

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RYBNIK)

XIV kolejka (19/24.06.2021)			
UKS Ruptawa – Kokoszyce	4:3 (2:2)		
Żory II – Palowice	4:0 (2:0)		
Boguszowice – Champions Rybnik	0:11 (0:5)		
Rój – Rymer Rybnik	11:1 (8:0)		

Zaległy mecz III kolejki (16.06.2021)		
Boguszowice – Żory II	3:6 (1:3)	

Zaległy mecz XIII kolejki (15.06.2021)		
Palowice – Rój	10:2 (4:2)	

<i>Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wyniki 3</i>
--

Z Wilanowa przywieźli worek medali

SPORTY WALKI Sukcesy na Mistrzostwach Polski Wushu w Wilanowie i seminarium z Arturem „Kornikiem” Sowińskim to ostatnie wydarzenia, którymi mogą poszczycić się adepci Klubu Sztuk Walki Sanda.

Z początkiem czerwca Klub Sztuk Walki Sanda zorganizował seminarium ze znanym w środowisku fighterów zawodnikiem KSW Arturem „Kornikiem” Sowińskim, który zaprezentował uczestnikom warsztatów techniki i możliwości znane z MMA i ju-jitsu. Adepci Klubu Sztuk Walki Sanda mieli okazję po raz kolejny spróbować swoich sił w odmiennym stylu, bo na co dzień trenują sandę, czyli chiński bok. – Była to praca w parterze, przejście ze stójki w parter. Nie boimy się także eksperymentować z innymi technikami, co ma oczywiście dobre rezultaty podczas walk na zawodach, toczone w różnych formułach. Powoli wchodzimy także w formułę MMA – podkreśla Bartosz Kamczyk, trener Klubu Sztuk Walki Sanda. W zeszłym roku zawodnicy wodzisławskiego klubu mieli okazję spotkać się



Zawodnicy Klubu Sztuk Walki Sanda wrócili z Mistrzostw Polski w Wilanowie z sześcioma medalami. Na zdjęciu z tyłu trener KSW Sanda Bartosz Kamczyk.

m.in. z Marcinem „Różalem” Różalskim, a w tym roku także z Laurą Nitner, która podzieliła się z adeptami wiedzą o taekwondo.

Spotkania i ciężkie treningi w przypadku klubu Sanda przynoszą efekty na zawodach. 12 i 13 czerwca w Wilanowie miały miejsce XXVII Otwarte Mistrzostwa Polski Wushu, gdzie zawodnicy Sandy zdobyli worek medali. – Złote medale zdobyli Bartłomiej Rachwał z Wodzisławia Śląskiego, a także dwoje mieszkańców Radlina: Julia Pietrzak i Gustaw Pa-

welek. Srebrny medal zdobył Kacper Przybyła z Wodzisławia Śląskiego. Brązowe medale zdobyły Julia Myszkowska z Czerwionki-Leszczyn oraz Marta Krzyżok z Nieboczów. Zawodnicy prezentowali wysoki poziom i wykorzystali zdobyte umiejętności – podkreśla Bartosz Kamczyk. Klub Sztuk Walki Sanda nawiązał w ostatnich miesiącach współpracę z Federacją Elite Fighters, dzięki czemu zawodnicy i działacze klubu będą mogli brać udział w galach walk celebrytów.

(ska)

Ogromny sukces gorzyckiego Aligatora

PŁYWANIE 28 i 29 maja na gliwickim Olimpijczyku odbyły się Mistrzostwa Śląska OPEN w pływaniu. Klub Aligator Gorzyce reprezentowało 11 zawodników: Hanna Adamczyk, Wiktoria Adamus, Jakub Buchcik, Kamil Bulowski, Emilia Daszkiewicz, Magdalena Daszkiewicz, Jakub Krupa, Wiktoria Mlaś, Radosław Olechowski, Mateusz Poppek i Wiktoria Szewczyk. Z zawodów przywieźli 17 medali: 15 indywidualnych i 2 drużynowe.

Hanna Adamczyk wywalczyła brązowy medal na dystansie 1500 m stylem dowolnym. Jakub Buchcik zdobył złoty medal na dystansie 50 m stylem klasycznym oraz dwa brązowe na dystansach 100 m i 200 m stylem klasycznym. Emilia Daszkiewicz przywiozła z zawodów złoty medal na dystansie 50 m stylem dowolnym i srebrny medal na dystansie 100 m stylem dowolnym. Wiktoria Mlaś zdobyła złoty medal na dystansie 200 m stylem klasycznym, srebrny medal na dystansie 100 m stylem klasycznym oraz brązowy medal na dystansie 50 m stylem klasycznym. Mateusz Poppek zdobył brązowy medal na dystansie 200 m stylem klasycznym, a najwięcej medali przywiózł Jakub Krupa (złoty medal na dystansie 100 m stylem grzbietowym, trzy srebrne



Jakub Krupa został najbardziej utytułowanym zawodnikiem klubu Aligator Gorzyce podczas Mistrzostw Śląska w Gliwicach

medale na dystansach 50 m stylem dowolnym, 50 m i 200 m stylem grzbietowym oraz brązowy medal na dystansie 200 m stylem zmiennym).

W sztafecie rocznika 2005 w składzie: Wiktoria Adamus, Emilia Daszkiewicz, Jakub Buchcik i Kamil Bulowski drużyna zdobyła brązowy medal na dystansie 4x50 m stylem zmiennym oraz srebrny medal na dystansie 4x50 m stylem dowolnym w składzie Emilia i Magdalena Daszkiewicz, Jakub Buchcik oraz Kamil Bulowski. – Swoje wyniki zawodnicy zawdzięczają bardzo ciężkiej pracy, codzien-

nym treningom i niezwyklej determinacji do realizowania marzeń każdego sportowca. Ich sukces jest również wynikiem ogromnego zaangażowania pani trener Kamili Drąg. To ona motywuje ich do realizowania zaplanowanego planu treningowego, który jak widać przyniósł niebywały sukces. Należy również wspomnieć o dyrekcji basenu, która pomimo obecnej sytuacji pozwoliła klubowi na trenowanie na basenie Nautica w Gorzycach. Ogromnie dziękujemy – podkreślają przedstawiciele Aligatora Gorzyce. Gratulujemy!

(ska)

Kolejne sukcesy biathlonistów „Strzał Wodzisław”

BIATHLON W Dusznikach -Zdroju rozegrano Puchar Polski w biathlonie letnim. Zawodnicy rywalizowali od 11 do 13 czerwca w biegu indywidualnym i w biegu sprinterskim.

TRAMPKARZE MŁODSI C2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)
XIV kolejka (19/22.06.2021)

Stanowice – Nędza 2:1 (1:1)
Żory – Moszczenica 3:0 (wo)
drużyna gości oddała mecz walkowerem
Forteca Świerklany – RKP Rybnik (wt 18:00)

Zaległy mecz IV kolejki (17.06.2021)
Czerwionka-Leszczyny – Żory 1:1 (1:0)

Zaległy mecz XII kolejki (15.06.2021)
Stanowice – Moszczenica 14:1 (8:1)

TABELA			
1. RKP Rybnik	10	30	70:11
2. Odra Centrum Wodzisław	12	20	46:21
3. Żory	12	20	32:26
4. Forteca Świerklany	11	19	24:22
5. Stanowice	11	16	37:42
6. Czerwionka-Leszczyny	12	13	33:44
7. Nędza	11	8	15:32
8. Moszczenica	11	3	5:64

Il zaległa kolejka (23/26.06.2021)
Stanowice – Czerwionka-Leszczyny (śr 18:00),
Odra Centrum Wodzisław Śląski – RKP Rybnik
(pt 18:00), Forteca Świerklany – Moszczenica
(sb 10:00), Nędza – Żory (sb 11:00). (ak)

Pierwszego dnia młodziecka młodsza Małgorzata Ryszka zdobyła złoty medal.

– Małgosia była najszybsza na trasie i bezbłędnie strzelała, co zagwarantowało jej zwycięstwo – podkreśla Edyta Zając, trenerka młodych biathlonistów z UKS „Strzał Wodzisław”.

Drugiego dnia rywalizacji zawodnicy startowali w biegu sprinterskim.

W kategorii młodziezek z dwoma karami i bardzo dobrym biegiem Amelia Józefiak zdobyła srebrny medal. – Warunki w trakcie zawodów były ciężkie, silny wiatr i deszcz nie ułatwiał im zadania. Mimo to biathloniści z Wodzisławia wracają z dwoma medalami i bardzo wysokimi miejscami, odnosząc kolejne sukcesy na arenie ogólnopolskiej w biathlonie – podkreśla trenerka. Gratulujemy wszystkim medalistom i życzymy dalszych sukcesów!

(ska)

Laureaci Pucharu Polski w biathlonie letnim z UKS „Strzał Wodzisław”

Bieg indywidualny:

• **Młodziecki:**

4. Aleksandra Ryszka, 7. Kinga Tkocz, 12. Amelia Józefiak, 13. Otylia Kocur, 23. Martyna Karbowniczyn, 29. Nadia Tatarczuk

Młodzicy młodszy:

6. Radosław Zieliński, 7. Piotr Zając, 13. Szymon Mika, 17. Aurelio Latuszewski, 19. Dawid Wiewióra, 23. Aleksander Kłosok

Młodziczki młodsze:

1. Małgorzata Ryszka, 6. Paulina Kądziała, 8. Jagoda Glimasińska, 11. Kamila Grabiec

Bieg sprinterski:

• **Młodziecka:**

2. Amelia Józefiak, 10. Aleksandra Ryszka, 12. Otylia Kocur, 13. Martyna Karbowniczyn, 16. Kinga Tkocz, 28. Nadia Tatarczuk

• **Młodzicy mł.**

7. Radosław Zieliński, 12. Piotr Zając, 13. Szymon Mika, 19. Dawid Wiewióra, 22. Aurelio Latuszewski, 25. Aleksander Kłosok

• **Młodziczki mł.**

4. Małgorzata Ryszka, 6. Paulina Kądziała, 13. Jagoda Glimasińska, 18. Kamila Grabiec

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON



tel. serwis 32 415 23 41

ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

Maciej
sprzedawca-kasjer ●

Małgorzata
zastępca kierownika sklepu ●

 **Biedronka**

**TO MY.
CODZIENNIE.**

WWW.BIEDRONKATOMY.PL